

WYKONANUMERU

20 gr.

PRENUMERATA:
Miesięcznie w
Lwowie 4 zł 50 gr.
Dostawą do do-
mu i w całej
Polsce z przesył-
ką pocztową 4 zł
80 gr., zagranicą
miesięcznie 6
50 gr.

Dla urzędników
państw. i nau-
czycieli miesię-
cznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja
i Administracja
al. Ossolińskich 18
Telefon redakcji
19.

w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla tele-
gramów: Kurjer
Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie
zwraca się.
Redaktor naczelny
przyjmuje: od
1-2 w południe.

P. K. O. Nr.
153.215.

WINA stołowe i kuracyjne poleca F-a „ZAKOPANE“ Maor & Stachowicz, Lwów, Akademicka 24 — Sapielhy 25

Czynnik gospodarczy w polityce mniejszościowej.

Lwów, 2 września.

Na II-gim Kongresie mniejszości narodowych, który się w tych dniach odbył w Genewie, jedną z najbardziej interesujących kwestyj, które były przedmiotem obrad, była sprawa upośledzenia mniejszości narodowych pod względem gospodarczym. Referat na ten temat był wygłoszony przez posła Budzyńskiego, przedstawiciela Polaków w Litwie. Nie był to oczywiście przypadek, że grupie mniejszości polskich referat ten został przydzielony. Mniejszości polskie bowiem w Niemczech, Litwie, Czechosłowacji i Łotwie, mają charakter wybitnie robotniczo-włościański i wobec tego specjalnie dotkliwie odczuwają politykę rządów, skierowanych ku wyrażeniu ich wyniszczeniu pod względem gospodarczym.

Znaczenie czynnika gospodarczego w polityce mniejszościowej jest dotychczas niedocenione, zagadnienia bowiem uprawnień językowych, szkolnie i stosunku administracji do mniejszości narodowych o wiele wyrazistej dają się odczuwać mniejszościom, stanowią przedmiot szczególnego z ich strony zainteresowania. Momenty gospodarcze natomiast występują na jaw dopiero po przeprowadzeniu szczegółowych badań, poprzedzonych codzienną i dzienną obserwacją. Rzadko kiedy zdarza się wypadek, żeby pod tym względem można było zdobyć jakiegoś niezbite dowody, któreby w sposób niewątpliwy stwierdzały złą wolę państwa wobec mniejszości.

Jeśli więc np. udało się stwierdzić — że nadprezydent prowincji górnośląskiej (Śląsk Opolski) wydał tajny okólnik do landratów, w którym poleca im za wszelką cenę nie dopuścić do tego, by obywatele niemieccy narodowości polskiej nabywali grunta miejskie, albo, że pruski minister opieki społecznej wydał rozporządzenie, w którym zakazał budowy mieszkań dla robotników rolnych narodowości polskiej, to oczywiście także rzadkie dowody, w związku z całym szeregiem innych charakterystycznych obserwacji, dają najzupełniej wystarczającą podstawę do ustalenia antymniejszościowej polityki gospodarczej rządu niemieckiego.

Dalej zaś trudniej jest ustalić także zmianę tej polityki w wypadkach, w których momenty antymniejszościowe giną w bardziej istotnych momentach natury ściśle gospodarczej. Jeżeli więc np. pod wpływem kryzysu gospodarczego niemieccy przemysłowcy redukują

Nowa organizacja Prezydium Rady Min.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1 września.
Dziś przeprowadzoną została reorganizacja Prezydium Rady Ministrów.

Prezydium urzędować będzie oddział w zmienionej formie jako 1) gabinet premiera, z p. Grzybowskiem

na czele (sprawy polityczne), oraz Biuro Premiera z p. Rodzicz - Laszkowskiem (sprawy administracyjne). Podział wewnętrzny Prezydium został również zmieniony. Referat prawowy objął p. Stępski.

Uchwały Rady Ministrów.

Warszawa, 1. 9. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ministrów, uchwalony został przedłożony przez ministra skarbu projekt zmiany statutu Banku Polskiego.

Następnie Rada Ministrów uchwaliła na wniosek ministra sprawiedliwości zmianę art. 54 k. k. z r. 1903, w tym sensie, że sąd wyrokujący będzie mógł zaliczyć uprzednie aresztowanie, na poczet kary Dozba-

wienia wolności i grzywny.

Uchwalono wniosek ministra pracy, przedłużający na miesiąc bieżący doraźną pomoc państwową dla bezrobotnych, wreszcie Rada Ministrów postanowiła uchylić swe poprzednie postanowienie, wstrzymujące awanse funkcjonariuszów państwowych i zakazujące przyznawania wynagrodzeń wyższej grupy pracownikom kontraktowym.

Nowy zwrot w sprawie gen. Malczewskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1 września.

Jak informuje „Przegląd Wieczorny“, prokurator coinał ustęp aktu oskarżenia przeciw generałowi Malczewskiemu, który dotyczył obrazy Marszałka Piłsudskiego i podpadał pod par. 91 wojskowego kodeksu karnego.

Równocześnie „Przegląd Wieczorny“ w sposób kategoryczny demantuje pogłoskę o rzekomej chorobie uwięzionych generałów, maltretowaniu ich, umieszczaniu w ciemnych celach i t. d.

Pogłoski te, których potwierdzenia z oficjalnych źródeł dotychczas nie otrzymano, notuje dziś znowu „Gazeta Warszawska Poranna“. Pogłoski te — zdaniem „Gazety Warszawskiej Porannej“ — znajdowałyby swe potwierdzenie w fakcie odroczenia rozprawy przeciw generałowi Malczewskiemu i w wolnym tempie śledztwa przeciw dozostłafym obinionym generałom.

ŁAŃCUCKI NIE BĘDZIE WYMIONY.

Warszawa. (Tel. wł.).

Nie odpowiada rzeczywistości wiadomość, jakoby odbywający karę w więzieniu mokotowskim poseł-komunista Łańcucki miał być wymieniony na jednego z obywateli polskich z więzienia sowieckiego.

KOMISJA DLA SPRAW MNIJSZOŚCI.

Warszawa, 1. 9. (AW.) W ciągu września nastąpi wznowienie prac Komisji dla spraw mniejszości narodowych w dawnym składzie z pp. Leonem Wasilewskim, posłem Związku rzyńskiego i drem Loewenherzem. — Przewodniczy Komisji min. Młodziejowski.

RAPORT PROF. KEMMERERA.

Warszawa, 1. 9. (AW.) Pierwsze wyniki swych prac złoży prof. Kemmerer Rządowi w pierwszej połowie września. Wyniki te, opracowane bardzo szczegółowo obejmują 700 do 800 stron druku pisma maszynowego.

MANEWRY.

Warszawa, 1. 9. (AW.) Na terenie wszystkich okręgów wojskowych odbywają się obecnie manewry piechoty, kawalerji i artylerji. Trwać będą one zalicznie od okręgu po kilka dni ewent. parę tygodni. Termin jest dostosowany do żniw, które już się skończyły. Wobec czego wojska nie wyrządzają szkód ludności miejscowej.

CIĄNIENIE DOLARÓWKI.

Warszawa. (Tel. wł.).

Dziś przed południem w gmachu Ministerstwa skarbu odbyło się ciągnięcie premijki dolarowej. Główna wygrana w wysokości 40 tysięcy dolarów, wypadła na nr. 223.188, sprzedana w lutym r. b. w Banku Polskim na okaziciela nieznanemu klientowi. 8 tysięcy dolarów wygrał P. K. O.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 1 b. m. w Warszawie 8.95 zł. — w Krakowie 8.96, — we Lwowie 8.95. Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar transakcje 8.97; sprzedaż 8.99; kupno 8.95.

N. Jork transakcje 9.00; sprzedaż 9.02; kupno 8.98.

Tendencja bez zmiany.

Zurych urzędowy. N. Jork 5.18; Londyn 25.145; Paryż 15.445; Wiedeń 73.15; Praga 15.35; Włochy 18.075; Belgja 14.75; Budapeszt 72.40; Sofia 3.75; Holandia 207.50; Oslo 113.50; Kopenhaga 137.55; Sztokholm 138.55; Hiszpanja 79.50; Bukareszt 2.565; Berlin 123.325; Belgrad 9.1275.

Nogieidan owojorska. Warszawa 11.25; Londyn 4.855; Paryż 2.94; Wiedeń 14.12; Praga 2.9625; Włochy 3.28; Belgja 2.79; Budapeszt 14.12; Szwajcaria 19.31; Sofia 0.72; Holandia 40.06; Oslo 21.92; Kopenhaga 26.53; Sztokholm 26.74; Hiszpanja 15.27; Berlin 23.805; Belgrad 1.77.

masowo robotników, a wśród nich specjalnie robotników polskich, to w tym wypadku trudno jest stwierdzić, gdzie się kończą przyczyny natury gospodarczej, a gdzie zaczynają przyczyny polityczne, antypolskie. Dopiero fakt ustalenia, że procent zwolnionych robotników polskich jest o wiele wyższy od procentu zwolnionych robotników niemieckich, że na miejsce zwolnionych wykwalifikowanych robotników Polaków umieszczają się niewykwalifikowanych robotników Niemców, — może posłużyć za materiał, świadczący o upośledzeniu gospodarczym mniejszości polskiej. Ale nawet i w tym wypadku trudno jest podnieść

zarzuty przeciwko tego rodzaju polityce antymniejszościowej, ponieważ strona niemiecka może bronić się tem, że w postępowaniu swem kieruje się nie nastrojami antypolskimi — lecz troską o byt robotnika niemieckiego lub wymogami technicznymi. Faktyczny więc stan rzeczy może być przysłonięty pozorami natury gospodarczej.

Już na podstawie powyższych krótkich wywodów wynika, że czynnik gospodarczy w polityce mniejszościowej ma bardzo doniosłe znaczenie i że uwzględniony w niej należy być stać się może poważnym krokiem walki z mniejszościami narodowymi lub ich pozyskania.

SPECJALNY NUMER „KURJERA LWOWSKIEGO“ z okazji VI. Targów Wschodnich

wyjdzie W DNIU OTWARCIA VI. TARGÓW WSCHODNICH

o znacznej objętości i w znacznie zwiększonym nakładzie

Ogłoszenia do Numeru Specjalnego i do Numerów Targowych przyjmują: **Administracja**
— — — — — „Kurjera Lwowskiego“ i wszystkie Biura Ogłoszeń. — — — — —
Ogłoszenia należy nadsyłać najpóźniej do dnia 3. września do Administracji.

Walne zebranie akcjonariuszy Banku Polskiego uchwaliło zmianę statutu

Warszawa, 1. 9. (PAT.) Wczoraj pod przewodnictwem prezesa Banku Polskiego p. Kamińskiego, odbyło się nadzwyczajne walne zebranie akcjonariuszy Banku, poświęcone rozpatrzeniu zmian statutu Banku.

Zebranie zatwierdziło z pewnymi zmianami stylistycznymi wnioski, przedstawione przez Radę Banku. Statut w nowej redakcji złożony dziś będzie do rozpatrzenia Radzie Ministrów, a następnie Prezydentowi Rzeczypospolitej do zatwierdzenia.

Zmiany statutu polegają przede wszystkim na udzieleniu szerokich pełnomocnictw zarządowi Banku: 1) Rada Banku, większością co najmniej 9 członków, oraz prezes Banku, za zgodą ministra skarbu, może podnieść kapitał zakładowy o 50 procent; 2) za zgodą prezesa Ban-

ku akcje imienne mogą być zamienione na akcje na okaziciela, jednak w liczbie nie przekraczającej 10 procent akcji jednego właściciela, a 15 procent kapitału zakładowego; 3) pokrycie 30 proc. może być z ważnych powodów obniżone na mocy uchwały Rady Walnej, zatwierdzonej przez ministra skarbu.

Udział Banku w kapitale zakładowym nie może w sumie przekraczać 25 milionów złotych. Zasadniczo Bank przyjmuje dyskont weksli i warrantów płatnych najdalej w ciągu trzech miesięcy od dnia dyskontowania. Dla rolnictwa termin wynosi 6 miesięcy z zastrzeżeniem, że suma takich weksli nie może przekraczać 20 procent sumy portfela wekslowego Banku.

Zmiany personalne w armji.

Warszawa, 1. 9. (AW.) Na stanowisko zastępcy kierownika dowódcy Wyższej Szkoły Wojennej wyznaczają pułk. Sztabu Gen. Kutrzebę.

Warszawa. (Tel. wł.) Biskup Wojskowy ks. Gałi przechodzi w najbliższym czasie na emeryturę z powodu przekroczenia granicy wieku. Następca jego będzie ks. dziekan Niewiarowski lub ks. biskup Władysław Bandurski.

Warszawa, 1. 9. (AW.) Nominacja gen. dywizji Berbeckiego na stanowisko jednego z inspektorów armji ma być przyspieszona. Gen. Berbecki obejmie kierownictwo Inspektoratu w Toruniu. Gen. Skierski natomiast przejdzie do Warszawy, gdzie będzie pracował pod bezpośrednim kierownictwem Marsz. Piłsudskiego.

Hiszpanja domaga się Tangeru lub miejsca w Radzie Ligi Narodów.

Berlin, 1. 9. (PAT.) Pisma donoszą z Genewy, że na wczorajszym posiedzeniu podkomisji reorganizacyjnej zostało odczytane żądanie rządu hiszpańskiego, który bez ogródek domaga się Tangeru w zamian za rezygnację ze stałego miejsca w Ra-

dzie Ligi Narodów.

Członkowie komisji byli zaskoczeni tym oświadczeniem Hiszpanji, które nastąpiło właśnie w chwili, gdy ze strony Włoch oświadczono, iż nie mogą one wystąpić za pozostawieniem Tangeru Hiszpanji.

Prof. Kemmerer stwierdza świetną przyszłość gospodarczą Polski.

Warszawa, 1. 9. (PAT.) Wczoraj po uchwaleniu przez ogólne zgromadzenie akcjonariuszy reformy statutu Banku Polskiego, odbył się bankiet, wydany przez prezydium banku na cześć misji prof. Kemmerera. Podczas bankietu prof. Kemmerer wygłosił następującą mowę: Osobiście i w imieniu moich kolegów, uczestników amerykańskiej finansowej komisji doradozej, chcę podziękować Waszej instytucji za gościnę dzisiejszego wieczoru, za uśmiech i za wysoki poziom ducha współpracy, okazany podczas naszego pobytu w Polsce.

Naród polski, gdziekolwiek zetknęliśmy się z nim, okazał się poważnie myślącym, przyjacielskim i gościnnym. Jest on typem narodu dla którego pracuje się z zadowoleniem. Wierzę głęboko w przyszłość Polski i gdyby mnie zapytano o podanie w kilku słowach uzasadnienia tego twierdzenia, streściłbym to w następujący sposób:

Polska jest krajem różnorodnych

i obfitych bogactw naturalnych. Posiada dzielną i oszczędną ludność, której większość przywiązana jest do ziemi i szanuje prawo własności. Ludność ta jest patriotyczna i religijna, dlatego nie poddaje się wpływom krańcowej agitacji. Mimo półtora wieku trwającej obcej przemocy oraz politycznego i gospodarczego prześladowania, naród polski wykażał swą siłę przez utrzymanie swej odrębności narodowej, języka i religii. Pomimo, że Polacy mieli mało doświadczenia politycznego i mało pomocy z zewnątrz, i że mieli do przezwyciężenia olbrzymie trudności, a kraj ich został kompletnie zniszczony przez wojnę lat 1914 do 1920, jak żaden inny kraj, to mimo to zrobili wielki postęp pod względem gospodarczym i politycznym.

Zasoby Polski, charakter jej ludności, jej patriotyzm i rezultaty osiągnięte od czasu wojen, stanowią gwarancję jej przyszłości. Dlatego też wierzę w Polskę i podnoszę kielich za jej przyszłą pomyślność.

GROŻBA STRAJKU W PRZEMYSLE DRZEWNYM.

Poznań, 1. 9. (AW.) Wobec odrzucenia przez przemysłowców drzewnych żądań robotników w sprawie podwyżki płac i zniesienia akordów wybuchł wczoraj strajk w fabryce mebli Bąkowskiego i Smolnowskiego, przyczem 30 robotników zawiesiło pracę. Sfery przemysłowe obawiają się, że jest to początek powszechnego strajku w przemyśle drzewnym.

EPIDEMJA SZKARLATYNY W WARSZAWIE.

Warszawa, 1. 9. (AW.) Epidemia szkarlatyny w Warszawie nie słabnie. Ogólna liczba chorych na szkarlatynę w szpitalach warszawskich wynosi 540 osób.

CHOLERA W CHINACH.

Wiedeń, 1. 9. (PAT.) Pisma donoszą z Szanghaju o grasującej tam epidemii cholery. Dziennie zapada na cholere do tysiąca osób.

Kłamstwa o planach aneksyjnych Polski.

Berlin. (Tel. wł.)

„Deutsche Tageszeitung“ powołuje się na twierdzenie „Izwestiji“, jakoby Polska tylko chwilowo zrezygnować miała z przygotowań do zbrojnego najazdu na Litwę i zaopatrzyć tę, już dawno zdemontowaną i kłamliwą sensację własnym komentarzem, w którym usiłuje inkryminowane Polsce zamiary agresywne uzasadnić, przy użyciu takich argumentów politycznych, jak sojusz polsko - rumuński, oraz zbliżenie

Polski do Litwy i Estonji. Ma to być — zdaniem „Deutsche Tageszeitung“ — pomostem do realizacji rzekomych planów aneksyjnych Polski.

SKARGI LITEWSKIE NA POLSKĘ.

Wilno. (Tel. wł.)

Z Kowna donoszą: „Lieutewa“ pisze: „Litwa wniosła do Ligi Narodów skargę przeciw Polsce o zabranie przez Polskę części terytorjum na pograniczu i o zatrzymanie dwóch samolotów.

Z prasy ruskiej.

Krytyka polskiej polityki zagranicznej. — Dezorganizacja wśród młodzieży ruskiej.

Lwów, 2 września.

Na temat stanowiska Rządu polskiego wobec propozycji rządu sowieckiego pisze „Dilo“: „Polskie stanowisko wobec projektu sowieckiego jest lekceważące, jeśli nie lekceważące. Polska minister spraw zagranicznych określa ten projekt jako „pewien“, czyli jakiś, bliżej nieokreślony, w którego osnowie leży tylko rosyjski punkt widzenia. Polscy dyplomaci rozpatrzają go później, a następnie podadzą go do wiadomości „zainteresowanych w tej sprawie państw“. Oczywiście pojęcie „zainteresowanych państw“ jest bardzo rozciągliwe. Czy rozumieć pod niem państwa bałtyckie, które już od dłuższego czasu prowadzą rozważania nad ewentualnym ustaleniem punktów o „nieagrywności“, czy sojuszników Polski (Rumunę i Francję), czy wielkie mocarstwa? Lecz jakkolwiek ma się sprawa, jedno jest pewne: polski komunikat aż

nađto jasno podkreśla niesamodzielnosc, zalezność polskiej polityki zagranicznej“.

Ukraiński wiec studencki w Tarnopolu uchwalił rezolucję, w której stwierdza fakt dezorganizacji wśród ogółu młodzieży ukr. i domaga się zwołania zjazdu do Lwowa w celu rozpoczęcia akcji organizacyjnej.

PROLONGATA ULG CELNYCH.

Warszawa, (Tel. wł.)

Ulgi celne udzielone na podstawie rozporządzenia ministra skarbu 4 marca br. sprolongowane zostały do 30 września br. Rozporządzenie to głównie dotyczy części maszyn i aparatów stanowiących część instalowanych urządzeń fabrycznych i niewyrabianych w kraju. Natomiast ulgi celne udzielone na podstawie rozporządzenia z 26 kwietnia r. b. mają moc obowiązującą do końca roku bieżącego t. j. do 31 grudnia br. włącznie.

Pod znakiem czasu.

UŚMIECH WRZEŚNIA.

Lwów, 2 września.

Pierwszy dzień września był pierwszym dniem pięknej, jesiennej pogody. Słońce prześwieśla uroczymi, złotawymi liśćmi kasztanów i purpurowymi girlandami dzikiego wina, nasycając powietrze jakimś spokojem, wolnym już od nieokreślonej tęsknoty za wiosną, która zdaje się ciągnąć przez wszystkie najczarniejsze dni lata.

Ale temu, tak powalbiwie wschodzącemu wrześniowi brak czegoś. Nietylko rozkosznych żarów, jesienno-słońca, które zapominają, że ma grzać, a tylko uśmiecha się łagodnym, dobrotliwym promieniem. — Brak mu — przeszłości. Przyszedł po dniach iście listopadowej szarugi i marcowych grymasów i zatartło się owe pełne kojącego przesytu przejście z sierpniowego upału do łagodnych podmuchów września. — Pozostała luka, jakiej nie ma nagodzi — jak w życiu człowieka, który na schyłku młodości zapadł na ciężką chorobę, aby podnieść się z niej starym...

(m.)

ŁOTWA WOBEC SPRAWY WILEŃSKIEJ.

Wilno, (Tel. wł.)

Kowicki „Vilniaus Aidai” w artykule p. t. „Lotysze — sługami Polaków”, polemizuje z artykułem dziennika „Rygas Zinios”, w którym autor, stwierdzając, iż długoletnia akcja Litwy w sprawie Wilna nie tylko nie miała powodzenia, ale Litwie samej bardzo zaszkodziła, zastanawia się nad sposobami wybrnięcia ze sprawy wileńskiej, przyczem sądzi, że Polska bez Wilna nie mogłaby być państwem wschodnio-europejskim oraz że i Łotwa na ewentualnej konferencji polsko-litewskiej powinna zażądać rewizji granicy Simpsona. Autor zwalczając te poglądy pisze, że Łotwa w obawie o swą niepodległość lawiruje pomiędzy Polską a Litwą, „służy jednocześnie dwom panom”...

B. Sekundariusz Szpitala powsz. we Lwowie

Dr. BERNARD RAPAPORT

przyjmuje w chorobach chirurgicznych i narządu moczowego od godz. 4-6 ul. Romanowicza 11, l. p. Lift do dyspozycji 2581

Nasz numer szkolny.

Lwów, 2 września.

W dniach rozpoczynania się roku szkolnego, mniej więcej między 6 a 10 b. m., wyjdzie specjalny numer „Kurjera Lwowskiego”, poświęcony szkole polskiej. Numer ten rozesłamy wszystkim szkołom publicznym i prywatnym, pensjonatom, bursom, internatom, zrzeszeniom, związkom i gromu rodzicielskiemu. Poza tekstem redakcyjnym zamieścimy ogłoszenia firm księgarskich, składów przyborów szkolnych, sklepów z papierami, wypożyczalni, anty-

kwarii, dalej ogłoszenia kursów specjalnych, zbiorowych lekcji, wreszcie firm odzieżowych i t. p. Będzie to przegląd tego wszystkiego, co młodzież, rodzice i wychowawcy potrzebują. Ogłoszenia te przyjmuje Administracja codziennie, od godz. 10 rano. W interesie wszystkich leży jak najszybsze nadsyłanie tych ogłoszeń, których rozmieszczeniem i ułożeniem zajmuje się specjalna fachowa siła. Dział ogłoszeniowy zamykamy już w dniu 8 b. m.

Przed inauguracją sezonu

w Teatrze Małym.

Pierwszorzędny zespół artystyczny i świetny repertuar.

Lwów, 2 września.

Po gruntownej rekonstrukcji widowni i sceny rozpoczyna Teatr Mały nowy sezon w sobotę dnia 4 b. m. pod niezwykle pomyślnymi auspicjami, gdyż dyrekcji udało się skompletować istotnie świetny zespół i ułożyć plan pracy w ten sposób, że publiczność będzie miała przegląd nowości scenicznych polskich i zagranicznych, których premjery będą się odbywały w ściśle określonych terminach.

Idąc po linii zakreślonego planu, i będąc wiernym wytkniętej zasadzie kultywowania repertuaru rodzimego, Teatr Mały otwiera swe podwoje świetną sztuką Bałuckiego pt. „Gęsi i gąski”, dawno już nie graną we Lwowie.

W sztuce tej role główne grają czołowi artyści Teatru Małego, tak świetnie zapisani w historii Teatru ostatnich lat. Zobaczymy więc na scenie znakomitą, Leonję Rasińską, artystkę o szerokiej skali talentu, znaną z głośnych swych triumfów w szeregu sztuk, której wysoki kunszt sceniczny tak bardzo cenili prasa i publiczność. Obok niej wystąpi niezastąpiona w pewnym zakresie ról Sznaga Andruszewska.

W głównych rolach męskich już samo pojawienie się niezrównanego Rasińskiego mówi wyraźnie o sukcesie całego przedstawienia. Rasiński zna, ceni i kocha cały Lwów, który specjalnie chodził na

sztuki, w których grał ten niezrównany artysta. Pozyskanie go dla Teatru Małego jest istotnie wielkim sukcesem sceny i wróży jej jak najlepsze powodzenie. Przypomni się całej publiczności dyrektor Czarnowski, mistrz w rolach charakterystycznych, zawsze przez wszystkich gorąco przyjmowany. Wreszcie nie braknie naszych dobrych znajomych artystów wysokiej miary: Orzechowskiego i Pełińskiego, których tylokrotnie mieliśmy sposobność podziwiać i gorąco okłaskiwać za ich wielkie talenty i ich świetną pracę.

W ten sposób wystawione „Gęsi i gąski”, będą prawdziwą rewelacją artystyczną dla Lwowa, tem więcej iż reżyserja spoczywa w nigdy niezawodzących rękach dyr. Czarnowskiego, a całość otrzyma stylową dekorację i kostjomy ściśle dostosowane do epoki.

Przedstawienie to będzie uczczeniem 25-taj rocznicy zgonu Bałuckiego, którą Teatr Mały pierwszy przypomina teatrom innym, mającym tak wielkie zobowiązanie wobec tego zasłużonego pisarza scenicznego. Wiadomość o inauguracji sezonu przyjmie napewno cały kulturalny Lwów z wielką radością, tembardziej iż Teatr Mały stał się ulubionym teatrem w naszym mieście i czeka go w tym właśnie roku świetny rozwój.

Sprawa podwyżki płac pracowników miejskich.

Lwów, 2 września.

Wczoraj odbyła się w prezydium miasta konferencja dyrektorów wszystkich zakładów miejskich przy udziale prez. Neumanna i wiceprez. Stahla w sprawie żądań pracowników, domagających się podwyżki płac. Konferencja miała charakter wyłącznie informacyjny, przedstawiono bowiem cyfrowe zestawienia przychodów i rozchodów zakładów miejskich w celu skalkulowania, czy podwyżka jest możliwa. Wniosków żadnych nie powzięto, gdyż jest to zadaniem komisji i klubów radzieckich, poczem nastąpi zatwierdzenie przez pełną Radę.

Kredyty dla rzemiosła

małopolskiego.

Warszawa. (Tel. wł.)

Przybyli tu delegaci małopolskich Izb rzemieślniczych: inż. Król, Panter, dr. Sawicz i Michałowicz — w sprawie realizacji kredytów dla rzemiosła. Delegacja ta omówiła już z czynnikami decydującymi szczegóły rozdziału kredytów dla Małopolski.

Z sumy 600 tys. zł., przyznanych Małopolsce, woj. krakowskie otrzyma 200 tys. zł., lwowskie 200 tys. zł., a stanisławowskie i tarnopolskie po 100 tys. zł.

Rozdział tych funduszy będzie powierzony współdziałniom kredytowym, a więc: Spółdzielczemu Związkowi Kredytowemu Rzemieślników i Przemysłowców w Krakowie oraz Centralnej Kasie Rękodzielniczej we Lwowie.

Organizacje te uzyskały kredyty na podstawie gwarancji Centralnej Kasy Spółek Rolniczych w Warszawie. Ten sposób rozdziału kredytów dla rzemiosła został ustalony po powrocie prezesa P. K. O. p. Szmida z urlopu, który nie zaakceptował projektu rozdziału kredytów bezpośrednio przez prowincjonalne kasy, jako nie dającego odpowiedniego zabezpieczenia zwrotu pożyczek.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego” z 3. 9. 20.

EDGAR ALLAN POE.

2

Z cyklu: „O miłości”.

OWALNY PORTRET.

Przełożyła Olga Bilińska.

(Ciąg dalszy).

Obrazy te pokrywały nietylko cztery ściany, lecz wisiały w kątach i niszach, które były wykwitem naturalnym tej dziwacznej budowy wieży zamkowej. I one to właśnie interesowały mnie żywo: najprawdopodobniej skutek mojego rozpoczynającego się delirium. Dlatego też poprosiłem Pedra, aby zamknął szczególnie ciężkie okiennice — była to już noc — zapalił świece tkwiące w wysokim świeczniku, który stał u wezwłowa, a potem jak najdalej rozsunął o przeszlicznych frendzlach, czarne aksamitne firanki zdobiące moje łóżce. Zarządziłem to wszystko dlatego abym — jeśli dobroczynny sen nie padnie na me zmrużone powieki —

mogłi przynajmniej przyglądać się obrazom lub zagłębić się w czytaniu małej książeczki, którą znalazłem w łóżku na poduszce, zawierającą opis i chwałę tych obrazów.

Długie chwile już czytałem i patrzyłem na malowidła pełen skupienia. Płynęły cudne godziny. Cicha północ wkraczała. Zapraagnąłem posunąć świecznik i nie chcąc budzić Pedra, wyciągnąłem rękę, stawiając go tak, aby wszystkie płomyki skoncentrowały się w całej pełni na książce.

Zmiana ta wywołała niespodziewane następstwa. Promienie kilku-nastu świec oświetliły nagle zagłębienie pokoju, które leżało dotychczas w głębokim mroku. Wobec tego ujrzałem w pełnym świetle niewidziany dotąd obraz. Był to portret młodej, ale rozkwitającej już w kobiecie dziewczyny.

Popatrzyłem przelotnie na obraz i zamknąłem oczy. Przedewszystkiem nie mogłem pojąć, dlaczego tak właśnie uczyniłem. I podczas tego kiedy miałem przymknąć powieki, jałem nad ta przyczyna

rozmyślać. Przecież był to impulsywny ruch, aby uzyskać czas do rozmyślań, oraz uzyskać niezawodną pewność, że wzrok mój nie ludził się, a również aby uspokoić i myśli swoje, zanim odważę się na badawcze i ważne spojrzenie. W chwilę potem patrzyłem na obraz ostro i bez lęku.

O tem, że czuwał i że jestem przy zdrowych zmysłach nie mogłem absolutnie wątpić: gdyż już przedtem, kiedy to pierwszy ruchomy poblask świec padł na ten obraz, ja byłem już obudzony z mojego sennego odurzenia, które mnie dotąd kołysało.

Obraz ten — jakto już wymieniłem — był portretem młodej osoby. Forma medalionu, ulubiony sposób portretowania Sully'ego, ukazywała jeno głowę i ramiona. Ramiona, piersi i płomieniste włosy roztoplały się nieznacznie w nieokreślonym, a jednak głębokim cieniu, który tworzył tło całości. Owalną ramę zdobiły bogato złoczone rzeźby. Obraz ten był podziwu godnym dziełem sztuki.

Lecz nie tylko wybitne wykonanie malowidła porwało moje oczy, w większym stopniu olśniła duszę moją nadziejska piękność tej główki. Zrozumiałem jest przeto, że moja tak niespodzianie ze snu obudzona fantazja wzięła tę głowę za twór, żywego człowieka. Przecież widziałem doskonale, że tak rysunek jakoteż i ramy wykluczając podobną możliwość, muszą także przypuszczenia momentalnie rozprószyć — ba, nawet nie pozwolić, by takowe powstały.

A jednak zatopiłem się w rozmyślaniu nad temi zagadnieniami i leżałem napewno może z godzinę rozmodlonem spojrzeniem ogarniając tylko ten portret. Wkońcu kiedy już myślałem, że odgadłem prawdziwą tajemnicę jego osobliwego działania, głowa moja znużona opadła na poduszki. Czar tego dziwnego portretu zdawał się tkwić w jakimś wyrazie najpełniejszego życia, który najpierw mnie zdziwił, potem zmieszał, przesstraszył i odurzył.

(Dok. nast.)

Polski Bank Przemysłowy.

Lwów, 2 września.

W dniu 1 września 1926 r. odbyło się 14-te Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszy Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie, pod przewodnictwem prezesa rady zarządczej dr. Marcina Szarskiego. Walne Zgromadzenie wybrało panów: dr. Józefa Wiróblewskiego i red. Zygmunta Frylinga na skrutatorów, oraz dra Władysława Bylańskiego na sekretarza Zgromadzenia.

Zarząd reprezentowany przez pp. dyr. dra Zdzisława Słuszkiewicza i dr. Wilhelma Krzysztonia, przedstawił w sposób wyczerpujący przyczyny przesilenia gospodarczego w Polsce, które w roku sprawozdawczym w tak ostry sposób się objawiło, wymieniając znane już ogólnie czynniki, które przyczyniły się do pogłębienia i upowszechnienia tego przesilenia. Dysproporcja między siłą nabywczą złotego w kraju, która w miarę wzrostu kosztów utrzymania i ogólnej drożyzny stała mała, a zewnętrzną siłą nabywczą złotego, odpowiadającą parytetowi, to jeden z głównych pierwiastków kryzysu, gdyż tworząc znakomite warunki dla importu, uniemożliwiał jednocześnie eksport. Bierny bilans handlowy, spotęgowany w dodatku nieurodzajem 1924 roku, zmniejszał Bank Polski do ciągłej restrykcji obiegu banknotów, który z 553 milionów z początkiem 1925 r. spadł z końcem tego roku do 381 milionów. Tej deflacji towarzyszyła wprawdzie bardzo obfita emisja bilioru, względnie państwowego pieniądza papierowego, zapomocą której ministerstwo skarbu pokrywało poważne deficyty budżetowe, emisja ta nie zniósła jednak braku płynnej gotówki, a wywołała jedynie chaos na krajowych rynkach pieniężnych, gdzie od lata 1925 cyrkulacja pieniężna podzieliła się na obieg banknotowy i bilonowy, do którego to ostatniego w miarę jego wzrostu społeczeństwo odnosiło się z coraz większą niechęcią. Wreszcie wojna celna z Niemcami była ostatnim powodem załamania się kursu złotego.

Spustoszenie, jakie przesilenie gospodarcze wywołało w naszym życiu gospodarczym, musiało siłą rzeczy wytworzyć dla banków sytuację bardzo ciężką, którą zaostrzyło jeszcze bardzo wydatnie paniczne wycofywanie wkładów ze strony klientów, jak i wypowiedzianie kredytów zagranicznych. Żywiłową katastrofę gospodarczą, któremu to mianem można słusznie określić jeszcze niestety nieskończone przesilenie, zdołał Polski Bank Przemysłowy przetrwać szczęśliwie zaspokajając zwiększone i nerwowe żądania swych wierzycieli krajowych i zagranicznych. Korzystając na równi z wszystkimi większymi rodzimymi instytucjami bankowymi w pierwszym okresie niespodziewanego i masowego nacisku wkładców z pomocy utworzonych na ten cel państwowych funduszy, potrafił w dalszym ciągu pokrywać zapotrzebowania z własnych już środków pospiesznie upłynionych. Co więcej — jeszcze w toku panującego ostrego przesilenia finansowego, podjął się zarząd wskazanej wytworzonymi stosunkami reorganizacji, polegającej w pierwszym rzędzie na likwidacji niektórych Oddziałów (Dąbrowa Górnicza, Jasło, Sanok, Rzeszów, Poznań), których zatrzymanie w przyszłości okazało się niecelowym. Oznaczało to zapotrzebowa-

nie dalszych znacznych płynnych środków, pociągnęło bowiem za sobą konieczność natychmiastowej wypłaty wszystkich wierzycieli oddolnych zakładów filjalnych, podczas gdy ściąganie wierzytelności z uwagi na panujące przesilenie w ten samem tempie skutecznie się nie dało.

W związku z tem przeprowadził Bank w roku sprawozdawczym znaczne oszczędności, a mianowicie przez odpowiednią redukcję zwiększonego znacznie w czasie inflacji, a dziś już zbędnego personelu. Niezależnie od tej reorganizacji wewnętrznej starał się zarząd Banku o pozyskanie nowych kapitałów własnych, potrzebnych dla należytego

podniesienia sprawności Instytucji. Wynikiem tych zabiegów jest nawiązanie trwałego stosunku z Crédit Générale des Petroles w Paryżu, jedną z najpoważniejszych grup kapitału francuskiego, od kilku lat pracującą w Polsce.

Ze sprawozdania Zarządu wymieniamy następujące szczegóły: Wkłady w r. 1925 wynosiły do chwili wybuchu przesilenia gospodarczego zł. 21.614.726,81, zaś z końcem 1925 roku, spadły do cyfry zł. 15.523.187,41. Z porównania tych cyfr wynika, że Bank w tym czasie mimo niezmiernie ciężkich warunków finansowych i zupełną prawie niemożność ściągania swoich wierzytelności od dłużników, zdołał wypłacić kwotę

złoty 6.091.539,35, mobilizując poważne środki płynne dla zadośćuczynienia wzmożonym żądaniom kredytorów.

Na wykazaną w bilansie różnicę — saldo między stanem czynnym i biernym składa się:

różnica kursowa na efektach i dewizach zł. 946.121,45. Należy tu wspomnieć, że ostatni rozwój kursów papierów dywidendowych pozwolił już całkowicie pozycję tę zneutralować, przeprowadzony zatem tu odpis pozwoli w przyszłości na dalsze wzmocnienie aktywów bankowych i jego cichych rezerw, odpisy **wierzytelności** zł. 405.182,35, które to cyfry z uwzględnieniem rozmiarów przesilenia nie można uważać za wielką; spowodowana znacznymi odprawami wypłaconymi zwolnionemu personalowi strata na gestji zł. 438.409,61, wreszcie podatki wynoszące zł. 305.039,34.

Pozostała kwota zł. 2.500.000.— przeznaczona została za zgodą Ministerstwa skarbu, w dobrze zrozumiałym interesie akcjonariuszy i obecnych, jakoteż i przyszłych wierzycieli na organizację Banku, celem zapewnienia jaknajpewniejszej i najszerszej podstawy dla przyszłego rozwoju Instytucji.

Walne zgromadzenie przytęło do wiadomości sprawozdanie Zarządu i Komisji rewizyjnej, odnoszące się do bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1925, udzielając Zarządowi absolutorjum i uchwaliło na wniosek Rady Zarządczej pokryć straty 1925 roku z funduszu rezerwowego, tudzież zredukować pierwotny kapitał akcyjny do kwoty 1.800.000 złotych. Równocześnie uchwalono podwyższyć tak zredukowany kapitał akcyjny do pierwotnej wysokości, t. j. zł. 6.000.000.— przez emisję 42.000 sztuk nowych akcji po zł. 100.— imiennej wartości. Na podstawie rządowego planu sanacyjnego i porozumienia z grupą francuską, pełne pokrycie tej nowej subskrypcji jest zapewnione.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że dzięki tej szczęśliwej reorganizacji, która uzdrowiła aktywa Banku, Polski Bank Przemysłowy dysponując teraz nowym, bardzo poważnym kapitałem, łączącym go ściśle z potężną grupą francuską, odzyska szybko poważne stanowisko, jakie zajmował w naszym kraju przed przesileniem, i potrafi doskonale sprostać wszystkim zadaniom, wynikającym z jego działalności programowej.

W związku z nowymi przepisami ustawy bankowej z roku 1924, oraz z reorganizacją Banku, przedstawił zarząd projekt zmienionego statutu, który Walne Zgromadzenie zatwierdziło w całości.

Następnie zatwierdzono kooptację nowych członków rady zarządczej w osobach pp.: Inż. Wiktora Hlaski, senatora dra Marcina Szarskiego, dra Wilolda Ostrowskiego, hr. Delaire de Combacere, Piotra Lacaille i Piotra Boncenne, zaś w myśl par. 21 statutu, wybrano do rady zarządczej pp.: Dawida Abrahamowicza, Antoniego hr. Lancorońskiego i inż. Wita Sulimirskiego na dalszy okres 3-letni. Wreszcie walne zgromadzenie dokonało wyboru Komisji rewizyjnej w następującym składzie: Józef Padlewski, Artur Bischof i René Quoniam, jako członkowie, oraz Jan Krzyżanowski i Jan Bielski, jako zastępcy.

Generał Norwid-Neugebauer

inspektorem armii we Lwowie.

Lwów, 2 września.

Po powrocie z Warszawy dnia 29 sierpnia b. r. generał dywizji Mieczysław Norwid - Neugebauer objął definitywnie Inspektorat Armii we Lwowie.

Gen. Norwid - Neugebauer pochodzi z rodziny Saskiej, która w XVII wieku przybyła do Polski. Jest synem Józefa i Anzelm z Szalaydów, a urodził się 15 czerwca 1884 r., w rodzinnym majątku Rzejowice, pow. Radomsko, ziemi Piotrkowskiej. Po złożeniu matury w gimnazjum filologicznym gen. Chrzanowskiego, studja politechniczne odbył we Lwowie.

Tak w gimnazjum, jak i w życiu akademickim brał czynny udział w organizacji młodzieży narodowej, był jednym z założycieli narodowo-niepodległościowego „Zarzewia“ i tajnej organizacji wojskowej pod nazwą „Armja Polska“ W r. 1908 jest naczelnym komendantem Drużyn Strzeleckich.

W chwili wybuchu wojny przekracza granicę pod Krzeszowami i zostaje dowódcą II-go Baonu Strzeleckiego. Kolejno w Legionach odbywa służbę w I-szej Brygadzie, dowodząc przejściowo II-gim i V-tym Baonem, oraz 2 p. p., później szym 5 p. p., następnie w II-giej i III-ciej Brygadzie.

W walkach na Bukowinie jest ranny szrapnelem pod Rokitną, po-

zatem kontuzjowany i raz lekko ranny.

Dnia 10 października 1915 r. obejmuje dowództwo 6 p. p. leg., rekrutującego się przeważnie ze Lwowa. Po uporczywych bojach na Pollesiu zostaje mianowany podpułkownikiem. Przejściowo dowodzi III-cią Bryg. leg. — Po niezłożeniu przysięgi jest internowany w Lublinie, — W Wojsku Polskiem odbywa służbę jako dowódca Grupy Wołyńskiej, — szef sztabu D. O. Gen. Kielce-Poznań.

Powołany następnie przez dowódcę frontu litewsko - białoruskiego, gen. Szeptyckiego, na stanowisko kwatermistrza frontu — zostaje mianowany generałem - podporucznikiem. W maju 1920 r. jest drugim zastępcą szefa sztabu generalnego i głównym kwatermistrzem. — W sierpniu 1921 r. jest dowódcą 28 dywizji piechoty. W grudniu 1923 r. powołany do M. S. Wojsk. na stanowisko szefa departamentu VII. Int., następnie na stanowisko zastępcy Szefa Administracji.

W międzyczasie odbywa studia wojskowe we Francji. Generał Norwid - Neugebauer posiada Krzyż „Virtuti Militari“ V kl., Krzyż „Polonia Restituta“ III kl., „Krzyż Walecznych“ — poczwornie, Oficerski Krzyż Legii Honorowej i Złoty Krzyż Zasługi — otrzymał też szereg pochwał i wyróżnień w imieniu Służby.

Nieudolność policji lwowskiej.

Lwów, 2 września.

Policja lwowska skrzętnie notuje zaszłe kradzieże i włamania nie wyśiła się jednak zbytnio wyłowić wytrócić. W ostatnich latach miesiacach popełniono we Lwowie kilkakrotnie kradzieży mniejszych i większych.

W tym samym czasie aresztowano kilku rzekomych sprawców dwu lub trzech włamań, rzekomych albo-wiem sąd, z powodu braku dowodów winy, uwolnił ich.

Należy z tym systemem skończyć. Nieudolność, zła wola, lenistwo oraz „zniechęcenie“, o którym tyle obecnie w policji się mówi, muszą zniknąć. Szef policji miejskiej p. insp. Nowodworski winien sprawę zbadać i te kardynalne błędy, jakie ostatnio dały się aż nadto wyraźnie zauważyć, usunąć.

Luki, jakie pozostały po zwolnionych, wytrawnych wywiadowcach zapłnitć siłami zdolnymi i chętnymi, nieużytków przepędzić — narażają

oni bowiem na szwank i tak mocno nadiszarżaną opinię urzędu bezpieczeństwa publicznego.

Przebieg dnia wczorajszego przed stawia się następująco: „nieznany“ sprawca okradł mieszkantę Filipa Fuksberga (Mochackiego 8). Szko-da wynosi kilkakaset zł.

„Nieznany“ sprawca skradł na pl. Rzeźni.. konia z wozem wartości 600 zł. na szkodę Naftalego Türka.

„Nieznany“ sprawca włamał się do mieszkania Kazimierza Jakubowskiego un. przyw. (Domsa 12) i skradł różne przedmioty wartości 350 zł.

Wreszcie z mieszkania ks. Karola Jastrzębskiego „nieznani“ złodzieje skradli większą ilość biżuterji wartości kilku tysięcy zł.

Natomiast aresztowano Zofję Mendyk podejrzaną o kradzież... 30 zł. na szkodę robotnika kolej. Karola Rahlaja..

Czy to nie pusty śmiech?

OD ADMINISTRACJI Czas odnowić prenumeratę na wrzesień!

Zalegających z prenumeratą P. T. Abonentów upraszamy o rychłe wyrównanie zaległości przez przekazanie na P. K. O. Nr. 153.215 lub przekazami pocztowymi, by nie spowodować wstrzymania wysyłki pisma.

Epidemia szkarlatyny w Warszawie i na prowincji.

Warszawa, (Tel. wł.)

Przebieg epidemii szkarlatyny w kraju wykazuje, że największymi jej ogniskami są miasta, a z tych pierwsze miejsce zajmuje Warszawa. Po wsiach wypadki zaskabnięcia na szkarlatynę zdarzają się nader rzadko.

Drugą cechą charakterystyczną epidemii jest to, że ogarnia ona przeważnie światek dziecięcy w wieku przedszkolnym, poniżej lat 6 (78%). Tłumaczy się to dokonaniem dawniej szczepieniami ochronnymi, których w samej Warszawie dokonano około 12.000 wśród młodzieży szkolnej.

Obecnie, wyłączając Warszawę, gdzie ilość zaskabnień jeszcze wzrasta, epidemia w kraju osiągnęła swój punkt kulminacyjny i wkrótce można spodziewać się jej zahamowania, tembardziej, że obecnie na terenie całego kraju rozpoczyna się szeroka akcja szczepieniowa.

W ostatnim tygodniu sprawozdawczym (8—15 sierpnia), jak nas informują w Gen. Dyr. Służby Zdrowia, w wojew. Lwowskim łącząc z miastem notowano 93 wypadków zaskabnięcia na szkarlatynę, w tem 13 zakończyło się śmiercią, w Stanisławowskim 22 wypad-

ki, w tem 5 śmiertelnych, w Tarnopolskiem 59, (4 śmiertelne) Krakowskiem 35 (4), Śląskiem — 23, Wołyńskiem — 74 (12), Nowogrodzkim — 4, Wileńskiem — 15 (3), Białostockim — 37 (1), Lubelskiem 24 (1), Kieleckim — 45 (4) i Łódzkim 23 (5). W województwach Poleskiem, Poznańskiem i Pomorskiem ilość zaskabnień jest nieznacząca.

ROSYJSKA EKSPEDYCJA NA BIEGUN PÓŁNOCNY.

Moskwa, (Tel. wł.)

W tych dniach wyruszyła rosyjska ekspedycja pod kierownictwem prof. Medwedjawa z Archangielska ku północy, w celu studjowania krajów polarnych.

Członkowie wyjechali na dobrze zaopatrzonej okręcie „Persej” i zatrzymają się kilka miesięcy w krajach arktycznych.

Czytajcie

„KURJERA LWOWSKIEGO”

—oo—

Skrzynka na listy.

Sprawą bankructwa Nuzy powinna zająć się Prokuratura.

Lwów, 2. września.

Z wielu artykułów w prasie omawiających rozrzućną gospodarkę Nuzy, wiadomo, iż znaczny majątek Nuzy był niesumienne trwoniony. Wiadomo, jak horendalnie wysokie płace miesięczne pobierali członkowie dyrekcji i liczni inni funkcjonariusze, a nadto jakie luksusowe uczyły urządzone dla wszystkich akcjonariuszy. Jedną pamiętną ucztą pochłonęła aż 12 milionów marek polskich!

Zrzeszenie handlowe — Nuza istniało na podstawie przepisów statutu. Tymczasem ani dyrekcja ani rada nadzorcza nie stosowały się do przepisów statutu w odniesieniu do swoich członków, a z notatki prasy w ostatnich dniach wiadomo, iż członkowie otrzymywali statut odmiennej treści, aniżeli statut, zatwierdzony przez odnośną władzę.

Członkowie nie tylko, że nie otrzymywali nigdy udziału w zyskach, lecz za otrzymywane towary musieli płacić ceny znacznie wyższe, aniżeli w innych handlach, w taki sposób byli niesumienne wyciskiwani i krzywdzeni. Z notatki prasowej znany jest taki n. p. fakt, iż w sklepie przy ul. Tańskiej zażądano w godzinę później od tego samego nabywcy, za ten sam towar tekstylny i ilość takowego — cenę kupną o 100 proc. wyższą!

Takiem oto niesumiecnym postępowaniem w odniesieniu do swoich członków, których Nuza liczyła przeszło 20 tysięcy — większość ich zrażona, nie chcąc dawać się dłużej wyciskiwac i krzywdzić — zaprzestała pobierać towary i wpłacać oraz wyższe żądane wkłady (za nic!) i ogłosiła pisemne swoje wystąpienie z Towarzystwa.

Mimo tego upadłość Nuzy jest jedynie fikcyjną, mającą na celu

zmuszenie wszystkich członków, swoich do uiszczenia jeszcze wkładów po 15 zł. — celem zapłacenia rzekomo zaistniałych znacznych zobowiązań.

Jeśliby nawet długie te istniały to spłacić je winni jedynie i tylko wszyscy członkowie dyrekcji, którzy głównie obficie korzystali z listnienia Nuzy tak w towarach jak i w zyskach. Spłacenie przez nich rzekomych długów Nuzy nie uczyniłoby im żadnego uszczerbku na majątku. Domaganie się od członków uiszczenia wkładów po 15 zł. jest dalszą wielką ich krzywdą. Z tego stanu rzeczy winna Prokuratura wyciągnąć konsekwencje.

A.

Kurjer literacki.

„Comoedia” tygodnik warszawski, zawiera w n-rze 19-tym artykuły: Teatrologia soany polskiej, Teatry polskie: Premjery warszawskie, Teatr miejski w Łodzi, Losy Reduty, Teatry wileńskie, U progu jesiennego sezonu kinowego, Z polskiej wytwórczości filmowej, Zachowanie się publiczności w teatrach, Z twórczej niwy, I-szy Międzynarodowy Kongres aktorów, Kronika zagraniczna, Meteory filmowe. Numer zdobi wiele ilustracji.

Nad Międzynarodowym Kongresem Prawa Autorskiego, który odbędzie się w dniach 27—30 września b. r. w Warszawie, objął protektorat Pan Prezydent Rzeczypospolitej, prof. Ignacy Mościcki.

OKULISTA

dr. Leon Gruder, ordynuje przy ul. Romanowicza 7, 2384 od godziny 12-1. 3-5.

—oo—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego” z 3 9 1926.

PROF. TADEUSZ RYBKOWSKI

11

Dziesięciolecie Sztuki Polskiej

w Lwowie od 1/IX 1914 do 1/IX 1924.

(Ciąg dalszy).

S. p. Kajetan Stefanowicz, urodził się w Drohobyczu 13 lipca 1886 r. Nauki gimnazjalne pobierał we Lwowie i Kolomyi, studia wyższe rozpoczął na Wydziale architektury Politechniki lwowskiej jako słuchacz s. p. profesora Edgara Kowacza. Wkrótce jednak talent malarski, który zapowiadał się od najmłodszych lat, skierował s. p. Kajetana do studiów malarskich, które z zamiłowaniem odbywał u prof. Mehoffera i Pankiewicza w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, następnie w Akademii monachijskiej, jako ulubiony uczeń s. p. profesora Seitza, a następnie w Paryżu, gdzie przebywając przez dwa lata, pracował bardzo gorliwie, już to pod kierunkiem prof. Humberta, już to samodzielnie. Na widowni publicznej artystyczną metodę pierwotnie jako zwolennik kierunku naturalistyczno-impre-

sjonistycznego, malując i wystawiając studia i kompozycje pejzażowe i figuralne. Stopniowo jednak, żywa wyobraźnia, niezwykła pamięć form i łatwość rysunku niezależniły go od modelu, a zmysł dekoracyjny pociągnął go ku sztuce artystycznego przemysłu w kierunku dekoracyjnym.

Pierwsze próby tego rodzaju pozostawił w auli zakładu wychowawczego s. p. Zofji Strzałkowskiej, i w klatce schodowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego we Lwowie.

W Paryżu przejął się nowymi kierunkami sztuki, studiował z zapalem w muzeach zabytki i okazały przemysł artystycznego, cysując niezmiernie zebrał poważny zasób materiałów, nabrał poczucia stylu i wysubtelnił smak i zmysł ornamentacyjny.

Pierwsze swe kartony dekoracyjne wystawił z powodzeniem w Paryżu, a przychylna ich ocena poważnych krytyków, zachęciła go do dalszej pracy na tem polu. Projektował więc afisze, reklamy artystyczne, modele modnych strojów kobiecych, a osiągnawszy zadowalniającą łatwość i wprawę w rysowaniu z pamięci ludzi i zwie-

rzał opanował także sztuce ilustrowania.

Tak przygotowany i wykształcony, powróciwszy do Lwowa, przyjął obowiązki nauczycielskie najprzód jako asystent, później jako profesor Państwowej Szkoły Przemysłowej, gdzie z zamiłowaniem oddawał się pracy pedagogicznej, — godząc ją szczęśliwie z twórczością artystyczną.

Zdolności jego ilustratorskie zużytkowała wydawniczo Książnica Polska Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych, zatrudniając go do ilustrowania podręczników szkolnych.

Z wybuchem wojny światowej rzucił swój warsztat pracy, zaciągnął się w szeregi legionów, odbył całą ich kampanję, na licznych frontach, jako ulan Beliny, a później jako oficer I pułku szwoleżerów.

W krótkich przerwach wypożyczkowych w polu, szkicował akwarelowe portrety Bellinistów i dworki, postojów kwatrowych, a jedna z takich serji szkiców opatrzona oryginalnymi podpisami portretowanych uchowała się szczęśliwie między pamiątkami w rodzinie i jest przeznaczona do publicznych zbiorów lwowskich.

Piękną i rzewną pamiątką wojenną jest także teka zatytułowana „Pieśń legionów”, zawierająca 10 kompozycji rysowanych piórkłem. Jako artysta s. p. Kajetan, miał nieraz sposobność oszczędzania siebie na wojnie, bo proponowano mu nieraz służbę w wojskowych oddziałach prasowych, on jednak był szczerym żołnierzem i trwał wiernie na froncie w liniach bojowych do końca życia, które ofiarował Ojczyźnie ginąc śmiercią bohaterską w wojnie bolszewickiej d. 29 września 1920 pod Rohaczowem nad Słuczem, skąd przewieziony, spoczywa na cmentarzu Obrońców Lwowa.

Pisząc o nieboszczykach i wspominając o artystach zamieszkałych i działających we Lwowie w latach wojennych nie mogę pominąć jednego z kolegów, znanego mi jeszcze z czasów mego pobytu we Wiedniu s. p. Michała Sozańskiego, a potem stale od lat kilkadziesiąt zamieszkałego i pracującego we Lwowie, a znanego głównie z prac akwarelowych, które prawie na każdej wystawie Tow. Przyj. Sztuk Pięknych, były reprezentowane.

(C. d. n.)

—oo—

Do specjalnego „Numeru Szkolnego”

który opuści prasę z powodu przedłużenia ferii szkolnych dopiero **11. września 1926** w znacznie powiększonym nakładzie, przyjmują ogłoszenia Administracja „Kurjera Lwowskiego” i wszystkie Biura Ogłoszeń.

Młodzież akademicka przysposobiona wojskowo spełnia obowiązek wobec Państwa.

Lwów, 2. września. Z początkiem lipca b. r. ciągnęły grupy młodzieży akademickiej szlakiem podkarpackim. W Mizurze Nowym został zorganizowany obóz pod namiotami, do którego zgłosiło się ponad 200 akademików i maturzystów.

Dnia 25 b. m. na zakończenie pracy 6-tygodniowej przysposobienia wojskowego, urządzono zostały w obecności delegata DOK VI, ppłk Lewickiego, zawody sportowe, w skład których wchodziły: Zawody strzeleckie, zawody w pięcioboju wojskowo-sportowym, zawody w piłce nożnej.

Do zawodów strzeleckich stanęło 16 zawodników. I-sze miejsce zdobywa elew Kemula Wiktor, uzyskując 66 na możliwych 72 punktów. II-gie miejsce zdobywa elew Jurchum Władysław, uzyskując 60,5 punktów. III. miejsce zdobywa elew Korman Tadeusz, uzyskując 60 punktów.

Do pięcioboju stanęło 18 zawodników. W skład pięcioboju wchodziły następujące części: 1) Strzelanie na 100 metrów, do tarczy na 12 pierścieni, 6 strzałów, a to: 2 leżąc, 2 kładąc i 2 stojąc — wszystkie bez podpórki. Marsz 3 km (2 km droga bita, 1 km na przelaj). Rzut granatem ćwiczebnym wagi 800 gr. (stylem dowolnym ręką prawą, lewą jako wynik średnia rzutów obu rąk). Bieg na 100 m. Skok w dal.

I-sze miejsce zdobywa elew Wiśniński Adam, uzyskując następujące wyniki w poszczególnych częściach pięcioboju: w strzelaniu na 72 do 60 punktów możliwych. W marszu na 3 km przybywa w czasie 22 min. 13 sek. W rzucie granatem osiąga 30 m. 10 cm. W biegu

na 100 m. przybywa do mety w czasie 12 sek. W skoku w dal osiąga 5 m. 70 cm.

II-gie miejsce zdobywa elew Kulicz Alojzy, III-cie elew Postępski Władysław.

Zawody w piłce nożnej między drużyną obozu maturzystów, a kombinowaną drużyną obozu instr. i akademickiego zakończyły się wynikiem 3:0 (2:0), na korzyść maturzystów.

Po zakończeniu zawodów rozdzielono nagrody i dyplomy starosta dolniński wraz z p. Bogaczewiczową w obecności delegata DOK VI, ppłk. Lewickiego, oraz całego korpusu oficerskiego obozów P. W.

Poczem przemówił do zebranych zawodników i elewów mjr. Bogaczewicz, podnosząc z pełnym uznaniem doskonale wyniki uczestników zawodów, zachęcając ich do dalszych wysiłków na tem polu.

Następnie przemówił delegat DOK VI, ppłk. Lewicki, a wskazując wnioski o pracę przysposobienia wojskowego, zaapelował do obywatelskich uczuć zawodników, by w tej pracy nie ograniczyli się tylko do osiągniętych wyników, lecz podnieśli je do czynów helietycznych. Na zakończenie swego przemówienia wznosił okrzyk na cześć idei przysposobienia wojskowego wśród młodzieży akademickiej.

Na zakończenie tego uroczystego dnia odbyła się zabawa taneczna w Wygodzie w sali Kasyna „Karpackiego T-wa Leśnego”, w której wzięli udział reprezentanci władz cywil. i licznie zaproszeni goście ponadto delegaci z poszczególnych obozów. Na zabawie przygrywała doskonała orkiestra 53 pp. ze Stryja.

—OX OX—

Najulubieńsi artyści filmowi.

Lwów, 2. września.

Jedno z najbardziej pozytywnych pism amerykańskich poświęconych srebrnemu ekranowi, ogłosiło ostatnio ankietę, mającą na celu stwierdzenie stopnia popularności artystów i artystek filmowych wśród zwolenników kina.

Rezultat odpowiedzi niezupełnie zgadza się z raportami kas, lecz — co jest tem ciekawsze — tylko w stosunku do... mężczyzn. Zwycięscą okazał się — wbrew wszelkim przewidywaniom — Richard Dix. Po nim idą Rudolf Valentino, Richard Bartelmeess, Douglas Fairbanks — wielki Dug — znalazł się na ósmym miejscu, Harold Lloyd — na dwunastym, genialny Chaplin został wyparty poza obręb odznaczonych dwudziestu ulubieńców.

Na taki wynik głosowania wpływały bez wątpienia dwa momenty: dla młodych dziewcząt, które brały żywy udział w ankiecie, najsympatyczniejszy jest typ poczciwego, nieco ograniczonego, słiznatego chłopca, jaki przeważnie od-

tworzą Dix, wybitne zaś uznanie mężczyźni zdobył on sobie, jako doskonały typ „real American” (choć właściwe nazwisko „Dix’a brzmi — Ernst Brimmer!).

W ocenie talentów kobiecych zdecydowały względy natury li tylko artystycznej. Palmę pierwszeństwa na firmamencie gwiazd filmowych zyska Pola Negri; cudownie głęboka jej intuicja odbiła czą pobiła czarującą słodycz Mary Pickford większością 9.000 głosów. (Pola Negri otrzymała nadto dwa razy więcej głosów, niż Dix). Trzecie miejsce zajęła Glorja Swanson, czwarte — Norma Talmadge, piąte Liljana Gish. Ankietę której — znaczenia nie należy, oczywiście zbytnio uogólniać — dowodzi jednak niezbitnie, że uroda będąca warunkiem niezbędnym nie jest sama przez się warunkiem wystarczającym powodzenia kobiety na ekranie.

—OX—

Kurjer lotniczy.

LOT NAD ATLANTYKIEM.

Europa i Ameryka z wielkim zaciekawieniem śledzą prace nad budową wielkiego dwupłatowca, który (zaczepiony w trzy dziesięciocylinnowe silniki, ma dokonać w końcu sierpnia śmiałej próby lotu z Nowego Jorku do Paryża. Przelot ten będzie nowym rekordem w podróży długodystansowych i obok lotu Paryż - Omsk i Paryż - Zatoika Perska stanowić będzie przełomowe wydarzenie w komunikacji lotniczej.

Lotu nad Atlantykiem dokonają dwaj Amerykanie: porucznik Allan Snody i kapitan Homer Barry oraz lotnik francuski Rene Fonck. Początek podróży zależy jest od warunków atmosferycznych. Samolot nie będzie leciał drogą morską, używaną przez parowce, lecz celem skrócenia przelotu nad Oceanem wynuszy z Nowego Jorku przez Boston do Newfoundland, a stamtąd ponad oceanem do południowych wybrzeży Irlandji i do Paryża.

Przestrzeń, przebyta w ten sposób wynosi 3.660 mil, z czego nad oceanem — 1.800 mil. Samolot zabiera 11.357 litrów benzyny, które starczyć mają na przebycie 4.300 mil. Aparat posiada urządzenia, pozwalające na utrzymywanie się przez kilka godzin na powierzchni morza. Ekspedycję finansuje pewne towarzystwo amerykańskie. Podczas lo-

tu dokonane będą próby utrzymania komunikacji radiowej przy pomocy krótkich fal. Stacja samolotu ma sygnał WOP.

CZESKI PRZEMYSŁ LOTNICZY W POLSCE.

„Prager Presse” donosi, iż dnia 16 sierpnia odbyły się w Warszawie w Ministerstwie przemysłu i handlu między wiceministrem Dolezalem a przedstawicielem zakładów Skoda narady w sprawie zorganizowania w Polsce fabryki silników lotniczych.

PO 17 LATACH

Dnia 16 sierpnia inżynier Bleriot wynalazca pierwszego jednopłatowca, po raz drugi przeleciał z Francji do Anglii przez kanał La Manche. Pierwszy lot przez La Manche, odbył się 25-go lipca 1909 roku na samolocie, zaczepionym w silnik 25 konny. Lot ten wywołał niebywałą sensację w całym świecie, a obecny premier angielski Baldwin, oświadczył w roku 1909, iż historia Anglii jako państwa wyspiarskiego jest skończona. Po 17 latach gdy inżynier Bleriot dosiadł po raz wtóry wielkiego samolotu o 420 konnych silniku, premier Baldwin powtórzył weterana lotnictwa, opowiadając miłośnikom żywo wspomnienia pamiętnego wydarzenia z przed 17 laty.

—OX—

Ze świata.

+ Szkoła prawa dla kobiet w Chinach. P. George C. Hsu, prezydentka związku kobiet i wiceprezydentka chińskiego klubu kobiecego, stanęła na czele nowo założonej chińskiej szkoły prawa. Kobiety przygotowujące się w tej szkole do zawodu sędziowskiego należą wszystkie do stronnictwa równouprawnienia kobiet, walczącego o zupełne wyzwolenie kobiety chińskiej z dotychczasowej niewoli.

To stronnictwo kobiece związane jest z narodową amerykańską Ligą Kobiecą i w budynku amerykańskiej partii kobiecej na Kapitolu w Waszyngtonie powieja teraz już także i chińska flaga, a obok sal partii europejskiej, australijskiej, afrykańskiej i amerykańskiej urządzono teraz salę obrad i pokój emancypowanej Chinki.

+ Gigantyczne procesy. W Wrocławiu rozpoczynają się w tych dniach 2 procesy, o rozmiarach dotąd w kryminalistyce mże nieznanymi: Kuniec Fryderyk Böhm, odpowiadać będzie za 700 oszustw i sprzeniewierzeń. Proces, do którego wezwano 500 świadków, potrwa kilka miesięcy.

Równocześnie toczyć się będzie proces przeciw mistrzowi cechu złodziejskiego Barberowi, o 2000 kradzieży i włamań, które popełnił on sam bez niczyjej pomocy.

+ Ciężkie kary za szerzenie chorób wenerycznych w Rosji. Rząd sowiecki wydał ustawę, wedle której osoba, zarażająca drugą chorobą weneryczną, zostanie skazana na karę robót przymusowych.

+ Dom harcerzy. W okolicach szwajcarskiego miasteczka Kandera odbywa się obecnie IV-ty Międzynarodowy Kongres Harcerzy. Na zjeździe tym odczytano protokół otwarcia Domu Harcerzy, którego na dwustu mieszkańców. Dom ten wybudowano ze składek harcerskich w Szwajcarii, a mieszkańcy w nim mogą kolejno podjąć walkę lotniczą czy zimową harcerze z wszystkich krajów świata. Klucze od tego domu zostały doręczone na zjeździe generałowi Baden-Powellowi, jako naczelnikowi wszechświatowej organizacji harcerskiej.

+ Wzrost ilości samobójstw we Wiedniu. Statystyka samobójstw we Wiedniu świadczy o zastraszającym wzroście ilości ludzi, którzy pragną pozostawić z życiem. W r. 1925 zanotowano we Wiedniu ogółem 1.780 samobójstw. W ośmiu miesiącach b. r. targnęło się na własne życie 1.291 osób, czyli, że co 1.391-szemu mieszkańcowi stolicy naddunajskiej życie się uprzykrzyło. W powodach przeważa nędza i bezrobocie...

+ Napad na okręt norweski. W pobliżu Honkongu wsiadło na okręt norweski 38 podróżnych, którzy natychmiast gdy okręt ruszył z miejsca, rzucili ze siebie karabiny i z bronią w ręku zmusili kapitana i służbę okrętową do skierowania okrętu w cieśninę. Obrabowali oni wszystkich podróżnych i sam okręt, wyrządzając szkody na 100.000 marek złotych. Opuszczili okręt zabierając łup.

Zasady reorganizacji Ligi Narodów ustalone.

Przedstawiciel Hiszpanji wstrzymał się od głosowania.

Genewa, 1. 9. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji reorganizacyjnej Rady Ligi Narodów w czasie dyskusji nad projektem przedstawionym przez podkomisję, wszyscy członkowie uznali ducha pojedynawczości i dobrą wolę podkomisji.

Przedstawiciele Argentyny, Szwecji i Polski oświadczyli, że byli gotowi do poczynienia nowych ustępstw ze swego punktu widzenia, w celu osiągnięcia jednomyślności. Przedstawiciel Polski głosował za projektem, poczynił jednak zastrzeżenie w sprawie prawa powtórnego wyboru.

Sciałoja zaklinał Hiszpanję, aby uwzględniła trudności obecnej chwili i dał wyraz ubolewaniu, któreby odczuli wszyscy, o ileby uczucia wspól-

pracy, ujawniające się dotychczas, miały zniknąć.

Genewa, 1. 9. (PAT.) Komisja reorganizacyjna Rady Ligi Narodów przyjęła na plenarnym zebraniu jednogłośnie projekt podkomisji. Jedynie przedstawiciel Hiszpanji wstrzymał się od głosowania.

MIN. ZALESKI W GENEWIE.

Genewa, 1. 9. (PAT.) Polski minister S. Z. Zaleski w przejeździe przez Genewę, gdzie zatrzymał się kilka godzin odbył łącznie z delegatami polskimi ministrem Sokalem i dyrektorem departamentu Jackowskim konferencję z sir Erykiem Drummondem, Sciałoją i lordem Cecillem, popołudniu zaś opuścił Genewę.

Deklaracja Rządu polskiego

w sprawie stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów.

Genewa, 1. 9. (PAT.) Na dzisiejszym popołudniowym plenarnym posiedzeniu komisji, minister Sokal złożył następującą deklarację w imieniu Rządu polskiego, zastrzegając prawo dla Polski do stałego miejsca w Radzie:

„W chwili, kiedy komisja ma wypowiedzieć się w sprawie powiększenia liczby miejsc stałych w Radzie Ligi Narodów, zmuszony jestem oświadczyć imieniem swego Rządu, że nigdy on nie zaprzestał uważać żądania przez Polskę stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów jako uzasadnionego i należnego, nie tylko z punktu widzenia interesów Polski wynikających z jej sytuacji geogra-

ficznej i jej roli politycznej w Europie, ale również z punktu widzenia interesów tego zespołu międzynarodowego, którego akcja pokojowa wyraża się w Lidze Narodów. Przyznał Polsce miejsce stałego w Radzie Ligi Narodów w przekonaniu Rządu polskiego zapewniłoby w sposób skuteczny stabilizację stosunków w Europie. Z tych wszystkich względów Polska rezerwuje sobie prawo realizacji swego żądania w momencie, który uzna za stosowny. W obecnej sytuacji politycznej Rząd mój jest gotów nie sprzeciwiać się rozwiązaniu, umożliwiającemu rozwikłanie kryzysu w tonie Ligi Narodów“.

Polska-Hiszpanja.

Genewa, 1. 9. (PAT.) Składając deklarację zasadniczą, delegat Polski oświadczył pod adresem Hiszpanji, co następuje:

„Polska zawsze zachowywała w stosunku do narodu hiszpańskiego uczucia szczerzej przyjaźni. Byłaby szczęśliwa, gdyby Hiszpanja nadal

kontynuowała cenną swą współpracę w tonie Rady Ligi Narodów. Gdyby okoliczności polityczne niezależne od Polski pozwoliły na stworzenie w tej chwili większej ilości miejsc stałych, Rząd polski byłby szczęśliwy, gdyby pragnienie Hiszpanji zostało zrealizowane“.

Sąd doraźny nad sprawcą napadu rabunkowego w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1 września. Ujęty sprawca napadu bandyckiego w centrum miasta Zaboklicki, stał przed sądem doraźnym.

Zdołano stwierdzić, że 2 celne strzały rewolwerowe do bandytów,

kryjących się za taksówką, dał jeden z wyższych urzędników jednego z Ministerstw. Oczywiście nie grozi mu żadna odpowiedzialność za zabójstwo, gdyż działał w obronie swego życia i innych.

Wyrok na bandę podpalaczy.

Wilno, 1. 9. (PAT.) W poniedziałek zapadł wyrok w procesie 40 mieszkańców pow. dzieśnieńskiego, oskarżonych o udział w bandzie, która w r. 1918 dokonała szeregu napadów na dwory polskie.

Wierzchołek bandy Molotownikow skazany został na 9 lat ciężkiego więzienia, bracia Orlechow na 12 lat

ciężkiego więzienia, dwóch oskarżonych na 1 rok i 6 miesięcy, inni na 1 rok, a 12 oskarżonych uniewinniono. Na mocy amnestji trzej najcięższej skazani zmniejszono karę o 1/3, innym o połowę. Wszyscy oskarżeni, z wyjątkiem Molotownikowa, do czasu uprawomocnienia się wyroku, są na wolności za kaucją.

TRZESIENIE ZIEMI W MEKSYKU I GRECJI.

N. Jork, 1. 9. (PAT.) Pisma tutejsze donoszą o silnym trzęsieniu ziemi w Meksyku zachodnim.

Wiedeń, 1. 9. (PAT.) Pisma donoszą z Aten, że wczoraj popołudniu w Atenach i kilku miastach prowincjonalnych odczuło silne trzęsienie

ziemi, które wyrządziło wielkie szkody. Ognisko trzęsienia leży w okolicach Sparty.

OFIARY TRZESIENIA ZIEMI.

Wiedeń, 1. 9. (PAT.) „Unitet Press“ donosi z Nowego Jorku: Z powodu trzęsienia ziemi na Azorach poniosła śmierć 24 osób, a 400 jest ciężko rannych.

Dalsze szczegóły strasznej katastrofy w Drohobyczu.

Cztery osoby zabite, 2 ciężko i 12 lżej rannych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Drohobycz, 1 września.

Wczoraj przynieśliśmy wiadomość o strasznej katastrofie w Drohobyczu. Dziś podajemy bliższe szczegóły wypadku.

W Drohobyczu, w narożnej kamienicy Rynek — ul. Staryjska 1, — znajduje się skład benzyny i nafty Miny Löwenberg, która jest właścicielką tego domu.

Dnia 31 sierpnia, o godz. 4 po poł., zalechał przed skład ten autem niejaki Józef Białowaś, który dla zakupu benzyny wszedł do sklepu w chwili, gdy N. Löwenberg nalewał z beczki do naczyń naftę. Białowaś palił papierosa, na uwagę zaś Löwenberga, by się nie zbliżał doń, B. rzucił tłącego się jeszcze papierosa w kął. Podłoga, przesłknięta benzyną i naftą, poczęła się natychmiast palić. Płomienie szybko dotarły do zbiorników i nastąpiła straszna eksplozja. Od jednej beczki zajęły się dalsze, aż płomienie ogarnęły całą realność, docierając do piwnicy, gdzie znajdowały się dalsze zapasy benzyny.

Przybyły na miejsce tury miejskiej straży pożarnej, oddziały straży z koczowców: „Galicja“, „Polimnu“, „Nafty“ oraz straż miejska z Borysławia. Oddziały wojska gestym kordonem otoczyły zagrożoną część miasta, zaś policja pod ko-

menda nadkomisarza Iluklewicza i podkom. Kruczka czuwała nad bezpieczeństwem i mięciem pogorzelców.

Na miejscu śmierć ponieśli: 1) N. Bromowicz, intrygator; 2) Leon Lieberman, dorozikarz i 3) N. N., — przyjezdny nieznanego nazwiska.

4) Joachim Löwenberg zmarł w szpitalu wśród strasznych męczarni.

Ciężko poparzeni zostali: 1) Józef Białowaś, szofer (sprawca eksplozji), 2) N. Tkacz, praktykant sklepowy.

Lżej poparzeni: 1) Samuel Burg; 2) Helena Pedrakówna, 3) Jetti Sternbach, 4) Hamia Eidelshaim, 5) Anna Hör, 6) Sabina Butterweich, 7) Dawid Pachtman, 8) Stanisław Drozda, 9) Leizor Seif, 10) Józef Stucker, 11) Filip Lewicki, 12) Oskar Karliner.

Ponadto kilkanaście osób odzyskało opatrunki w Kasie Chorych.

Wszystkie sklepy i warsztaty pracy w mieście pozamykano.

W domu, w którym wybuchł pożar, spłonęły: sklep Miny Löwenberg, apteka Tobiaszka, kancelaria adw. dr. Kaufmanna i mieszkanie dr. Rappaportowej.

Poważne uszkodzenia odniosła sąsiednia kamienica, w której znajduje się Powszechny Bank Związkowy. Pożar trwał do późnej nocy.

—OX OX—

Policja na tropie handlu żywym towarem we Lwowie.

Aresztowanie niebezpiecznego oszusta w hotelu „Savoy“.

Lwów, 2 września.

W dniu wczorajszym na polecenie p. N. Degena, dyrektora fabryki likierów Mikolascha za rogatką Gródecką, aresztowała policja lwowska w hotelu „Savoy“ N. Friedenheima, aferzystę i oszusta.

Friedenheim przed rokiem, jako zastępca wspomnianej fabryki, zamknasował u szeregu firm kilka tysięcy złotych, które następnie sprzeniewierzył. W jakiś czas po owym sprzeniewierzeniu, spotkał go p. Degen i zażądał zwrotu pieniędzy.

F. przyrzekł solennie, zaklinając się na zdrowie żony, do ośmiu dni zwrócić. Oszust jednak pobił swą żonę i zbiegł. Wczoraj zjawił się on we Lwowie, a poznany przez p. De-

gena wpadł w ręce policji.

Jest to osobnik, poszukiwany za inne sprawki również Zachodzi podejrzanie, że obecnie Friedenheim zajmuje się handlem żywym towarem. Jeździ on po miastach i organizuje... damskie kapele na wyjazd. Przed rokiem wywabił on podobną kapelę i ślad po niej zaginął. Ostatnio Friedenheim bawił w Lublinie, a potem w Przemyślu, gdzie również organizował damskie kapele. Policja wdrożyła w tym kierunku energiczne dochodzenia.

Zapytany o swe obecne zajęcie, podał Friedenheim, że ma zastępstwo fabryki samochodów. Nie jest jednak w stanie wymienić nazwiska fabryki tej, gdyż... nie pamięta.

—OX OX—

Lwowscy bandyci pod groźbą noży żądają... sprostowania w pismach.

Lwów, 2 września.

Donieśliśmy wczoraj, że dnia 31 sierpnia wieczorem, w ulicy Janowskiej, na Józefa Robotyckiego, kucharza (Janowska 71), który szedł w towarzystwie Józefa Kafki, napadli bez powodu Watery Lipka i Mieczysław Reiter, obaj notaryczni złodzieje i pobili ich łaskami po głowie, a w czasie bójk, Lipka skradł Kafce z kieszeni kamizelki 30 zł., poczem obaj rabusie zbiegli. Zawiadomiona policja wdrożyła za bandytami pościg... Jak jednak „pościg“ lwowskiej policji wygląda wiemy... bandyci są zwykle „nieznani“ — a znani są „nieuchwytni“. Wczoraj „poszukiwani“ przez policję Walerjan Lipka Mieczysław Reiter, oraz jego kochanka N. Sawicka, wtargnęli do

mieszkania Franciszki Robotyckiej, (Janowska 71) i pod groźbą noży, zażądali... by ona... w pismach tych, które opisały napad na Józefa Robotyckiego, umieściła sprostowanie.. Gdy córka jej Marja wybiegła na ulicę, by wezwać policję, Reiter wybiegł za nią i silnym uderzeniem łaski złamał jej rękę. Po ozywie tym napastnicy zbiegli.

Policja wdrożyła za nimi pościg... nr. 2.

SAMOBÓJSTWO ŻONY B. SULTANA.

Kair, 1. 9. (PAT.) Żona byłego sultana tureckiego Mahmeda rzuciła się w celu samobójczym do Nilu, została jednak uratowana. Powodem samobójstwa była nędza spowodowana zmniejszeniem apauazy.

KRONIKA.

WRZESIEŃ

2

CZWARTEK

Dziś: rzym.-kat.
Stefana kr. gr.-kat.
Samuila.Jutro: rzym.-kat.
Bronisławy gr.-kat.
Tadeja.REPERTUAR TEATRÓW
MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Czwartek 2 września „Nitouche”.

Piątek 3 bm. „Teresina”.

Sobota 4 bm. „Teresina”.

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek 2 września „Codziennie o 5-tej...”.

Piątek 3 bm. „Papa się żeni”.

Sobota 4 bm. „Codziennie o 5-tej”.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Z powodu odświeżania sali Teatr kilka dni nieczynny.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Usta kochanki”.

Cimora: „Miłość macierzyńska” i Ba-
lałajka. Nowe utwory.Marsyionka: „Harold Lloyd i Fridolin”
jako królowie bezrobotni i Antek
Migdał z Zamarstynowa.Palace: „Dziewczyna pierwszej klasy”
z Corinną Griffit dramat i „Musicie
mieć dzieci” komedia — muzyk. humo-
rysta Feliks Amors.— Teatr Wielki. Dziś we czwartek 2 bm.
grana będzie „Nitouche”, operetka, ciesząca
się stale doskonałym powodzeniem. Wyko-
nawczynią partii tytułowej jest ulubienica
naszej publiczności p. Halina Rapacka.— Teatr Nowości daje dziś kapitalną
farsę „Codziennie o 5-tej...”, z p. Zuzanną
Łowińską, znakomitą odtwórczynią głównej
roli, którą scena nasza pozyskała z powro-
tem. Tryskająca dowcipem farsa, grana
z niesłychanym humorem i swobodą przez
naszych artystów z p. Okornickim, reży-
serem sztuki na czele, zapewnia stale wi-
downię Teatru Nowości po brzegi.— „Król Stefan”, wspaniały dramat histo-
ryczny pióra Kazimierza Brończyka, dany
będzie jako uroczyste przedstawienie w
dniu otwarcia Targów Wschodnich. Będzie
to zarazem otwarcie sezonu 1926/7. Obsa-
dę tworzą pierwszorzędne siły naszego
dramatu. Nowe dekoracje z pracowni art.
malarza Zygmunta Balka.— Dr. Marjan Morełowski, histo-
ryk sztuki, zamieszany został ku-
stoszem królewskiego zamku na
Wawelu w Krakowie.— Wydział samorządowy we Lwo-
wie, protestuje w memorjale, wysła-
nym do Ministerstwa spraw we-
wnętrznych, przeciw zamierzonemu
zlikwidowaniu go.— Urzędowanie w instytucjach
państwowych, trwać będzie od 1-go
września w soboty do godziny 3.30
popołudniu, jak codziennie, a nie do
godziny 2, jak podczas miesięcy let-
nich.— Zimowy rozkład jazdy na ko-
lejach, obowiązywać będzie od 1-go
października.— Termin ulgowy pobierania kar
za zwłokę w wysokości 2 procent
od zaległości w podatkach bezpośre-
dnych, przedłużyło Ministerstwo
skarbu do 30 b. m. włącznie.— Towarzystwo Zabaw Ruch-
wych zawiadamia młodzież (tych
szkół średnich, które w okresie
przedwakacyjnym uczęszczały na
popołudniowe gry i zabawy do
parku za rogatką Stryjską, że od
dnia 2 września park jest otwarty
do jej użytku. Ćwiczenia i zaba-
wy będą się odbywały w tych sa-
mych dniach i godzinach jak w
okresie przedwakacyjnym.— Towarzystwo oddaje również do
dyspozycji młodzieży wymienio-
nych zakładów bezpłatne korty ten-
nisowe, które zostały zremontowa-
ne i otoczone siatką. Publiczność
może korzystać z tych kortów za
riską opłatą. Zamawiać można te-
lefontycznie (Nr. 3494).

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem
Administracji „Kurjera Lwowskie-
go” przysyłać należy przekazami
pocztowymi lub na numer P. K. O.
153.215.

Mówią, że...

ilekroć kto opuszcza
Lwów po skończeniu Targów Wschodnich
głośno opowiada, iż jest to najdroższe
miasto w Polsce.dużo w tem jest racji, gdyż ceny niemal
wszystkiego skaczą w tym okresie jak o-
błąkane. Mamy ten brzydki, nierozsądny
zwyczaj, iż chcemy bez trudu, jak nojspie-
szniej zarobić wiele kosztem wszystkiego
i wyzyskujemy sposobność, niestety tylko
jednorazowego zarobku. Przecież ci wszy-
scy, którzy stale przyjeżdżają na Targi,
„wpadłszy” już kilkakrotnie, nie już we
Lwowie kupować nie będą i robią mu naj-
gorszą reklamę. A taka jest okazja dobre-
go zarobku i przyciągnięcia klientów! Po-
winno się właśnie w tym czasie silnie
w piśmie reklamować dobry, nie drogi
towar, robić prowincji konkurencję, dawać
nawet cokolwiek mniejsze ceny a wtedy
masowy targ pokryje wszystko i da zysk
świety, zapewniając ponadto stały odbiór.
A my tu właśnie robimy na odwrót: nie
się nie reklamuje, czeka się napróżno na
gościa, a jeśli ten się zjawi liczymy mu
lak słono, że ucieka ze strachem. Nieliczni
tylko kupcy postępują inaczej i dlatego
robią dobre interesy. Za kilka dni rozpo-
cznie się zjazd do Lwowa, więc ostatni
czas pomyśleć o tem, raz już wreszcie
obrać inną metodę i przekonać się o jej
słuszności.

rrr.

— Do członków Związku Obroń-
ców Lwowa z listopada 1918 r. Ra-
da Zawiadawcza wzywa wszystkich
członków Związku Obrońców
Lwowa do uregulowania zaległych
wkładek do dnia 30-tu od dnia niniej-
szego ogłoszenia. Uchylający się od
tego obowiązku, a w szczególności
ci członkowie, którym zalegają od 6
miesięcy z wkładkami, utracą po
myśli paragrafu 15 statutu prawa
członkowskie.Wkładczy można wnieść we
wtorki i soboty, między godziną 7
a 9-tą wieczór, w lokalu Związku:
ul. Ormiańska 12, III p., lub też za
czekaniem P. K. O. Nr. 150250.

Bank Związku Spółek Zarobkowych.

Oddział Lwowski

pedaje do wiadomości, że z dniem
30 VIII. br. Biura Oddziału mieszczą
się w gmachu Towarzystwa Kredy-
towego Złamskiego przy ul. Koper-
nika 1. 4.Godziny kasowe od 9-2, w soboty
do 1-szej.Załatwia wszelkie transakcje ban-
kowe i wydaje książeczki oszczędno-
ściowe dolarowe i złotowe. 2565— Spółdzielczy kurs korespon-
dencyjny. Wydział Społeczno-Wy-
chowawczy Związku Spółdzielni
Spożywców Rzeczypospolitej Pol-
skiej w październiku r. b. uruchamia
Spółdzielczy kurs korespondencyj-
ny. Program kursu obejmuje zaró-
wno teoretyczne, jak i praktyczne
zagadnienia spółdzielczości spoży-
wców. Biższych informacji udziela
Sekretariat Kursu: Warszawa, Mo-
kótów, ul. Grażyny 13, Tel. 22—62
i 257—47.— Posiedzenie powakacyjne peł-
nego Komitetu jubil. św. Franciszka
odbędzie się w piątek, 3 września, o
godz. 6-tej. Ze względu na bliski
termin uroczystości — oraz celem
dokonania ważnych postanowień u-
prasza się o bezwzględny obec-
ność. — Ks. J. Piviński (prezes) —
T. Lewicki (sekretarz).

Dlaczego?

Przed kilku dniami, poruszając
sprawę ustawienia rezerwoaru
benzynowego dla samochodów przy
ul. Romanowicza, zwracaliśmy u-
wagę na niebezpieczeństwo, jakie
grozi mieszkańcom tej okolicy z
powodu możliwości wybuchu i
złączonej z nią katastrofy. Nawo-
ływania nasze niestety dotychczas
nie odniosły skutku, gdyż prace
około ustawienia rezerwoaru ben-
zynowego są dalej w toku.Może teraz, wobec strasznej ka-
tastrofy benzynowej w Drohoby-
czu spowodowanej przez nieostro-
żność szofera przy napełnianiu au-
tomobilu benzyną z rezerwoaru,
władze bezpieczeństwa publiczne-
go i magistrat dadzą się przekon-
nać i zapobiegą podobnej kata-
strofie we Lwowie, przenosząc taki
rezerwoar na wolny plac z dala
od kamienia.Ulica Romanowicza, stosunkowo
dość wąska, ale zbyt uczęszczana
przez auta, motocykle i innego ro-
dzaju pojazdy, wcale się nie nada-
je do umieszczania takich rezerwo-
arów na środku chodnika.Póki czas należy temu zapobiec
a katastrofa w Drohobyczu nie-
chaj będzie dla naszych władz
stanowiącą przestrożką. Oby nie
było zapóźno. Dlaczego względu
protekcyjne, jak w tym wypadku,
a nie dobro i bezpieczeństwo pu-
bliczności są decydujące?Zawiadamia się, że Firma Antoniego
Uwiery we Lwowie ul. Halicka 1. 10.
otworzyła w Drohobyczu w Ryńku
1. 34, filję swego składu towarów
bławatnych. W sobotę odbyło się
otwarcie tej Filji. Było to niemałą
sensacją dla tamtejszych Pań i Pa-
nów, gdyż filja ta została zaopa-
trzoną na obecny sezon w naj-
nowsze bławaty, jedwabie, sukna
męskie i t. p. Tak jak w Tarno-
polu, Stryju taksamo i w Droho-
byczu Filja ma odrazu wielkie po-
wodenie. 2612— Dodatkowe wpisy do dokształ-
cającej Szkoły Handlowej Kongre-
gacji Kupieckiej we Lwowie, ulica
Czarneckiego 1. 1, II p. do I i II kla-
sy, na rok szkolny 1926/7, będą się
odbywały w katecehalli Kongregacji
w dniach 2, 3 i 4 września b. r., w
godzinach wieczornych od 6 do 8.
Do wpisu należy przynieść metrykę
urodzenia, ostatnie świadectwo szk.,
poświadczenie pryncypała, tudzież
należność wpisową zł. 10.—.— Wybite zęby. Wczoraj wieczó-
rem na placu Dominikańskim na
podchmielonego Władysława Kura-
sza (Karmelicka 8) napadł jakiś ró-
wnież nietrzeźwy osobnik i bez po-
wodu powybił mu zęby.

Z kraju.

× Budowa mieszkań robotniczych.
Rząd uchwałił kwotę pół miliona
złotych na budowę mieszkań dla
robotników.× Zakończony strajk drukarzy
warszawskich. Po zlikwidowaniu
strajku zecerów t. zw. akcydenso-
wych, drukarnie warszawskie roz-
poczęły pracę normalnie.— Budynek kościelny przeznaczo-
ny na Teatr. Wileński Keliś donosi
z Trok, że budynek, w którym
do r. 1863 mieścił się kościół O.
O. Dominikanów, przerabiany jest
obecnie na Teatr.

Nowe opłaty pocztowe.

Od 1 września b. r. weszły w ży-
cie następujące zmiany w taryfie
pocztowej.Listy krajowe do 20 gramów 20
gr., ponad 20 do 250 gramów — 40
gr., ponad 250 do 500 gramów —
80 groszy.Druki krajowe wagi ponad 1.000
gramów do 2.000 gramów — 60 gr.Paczki krajowe wagi 10 do 15 kg.
3.50, 15 do 20 kilogr. 4.50. Do każ-
dej paczki dopłata 10 gr.Przekazy. Pinzy każdym przeka-
zie obowiązujące dopłata 5 gr., a przy
każdej depeszy 10 gr.Taryfa zagraniczna. Listy zwykłe
do 20 gramów 40 groszy, za każde
dalejsze 20 gramów po 20 gr. Listy
do Austrii, Czechosłowacji, Rumunii
i Węgier do 20 gramów tylko 30 gr.Kartki krajowe 10 gr., kartki za-
graniczne 25 gr., do Austrii, Czecho-
słowacji, Rumunii i Węgier — 20 gr.

Targi Wschodnie.

BYDŁO GÓRNOŚLĄSKIE NA TARGACH
WSCHODNICH.W tegorocznej kampanji Targów
Wschodnich wezmą także zbioro-
wy udział za przykładem tamtej-
szych kół przemysłowych i górno-
śląscy rolnicy, przyłączając się po-
raz pierwszy jako zbiorowa jedno-
lita grupa do ogólnopolskiej ma-
nifestacji gospodarczej.Związek hodowców bydła wo-
jewódzwa śląskiego w Katowicach,
zaproszony do udziału w dziale
hodowlanym wysłał do Lwowa
doborową kolekcję najprzedniejsze-
go materiału rozplodowego, złożoną
z 41 sztuk czarno-białego i czarno-
srokatego bydła nizinnego z 13-tu
zarodowych obór swych członków.Bydło górnośląskie, mimo swej
wysokiej zdolności produkcyjnej,
dochodzącej wedle wykazów kon-
trolli mlecznej, której hodowcy
tamtejsi obowiązkowo podlegają,
do 4.000 litrów mleka przeciętnego
udoju rocznego, odznacza się do-
skonałym zdrowiem i odpornością
dzięki aklimatyzacji na trwałych
pastwiskach śląskich, gdzie klimat
ostry ułatwia hartowanie. Żywy i
stale wzrastający popyt na bydło
z tamtejszych obór zarodowych
świadczy, że wyniki dotychczasowe
i w potomstwie są pod każ-
dym względem zadawalające.Leży w interesie rozwoju krajo-
wej hodowli i unifikacji gospodar-
czej wszystkich dzielnic Rzeczy-
pospolitej aby rolnicy i hodowcy
ze wschodnich, wybitnie rolniczych
kresów Państwa, skorzystali z tak
rzadko nadarżającej się sposobności
do nawiązania stosunków z właście-
cielami górnośląskich obór, i zapo-
znali się naocznie podczas Targów
Wschodnich ze stanem górnoślą-
skiej, na tak wysokim poziomie
stojącej hodowli i z jej wzorowym
materiałem zarodowym.

Humor.

PRYZYWCZAJENIE.

Niedawno jadąc tramwajem za-
uważyłem, że konduktor czytał list
miłosny. No i cóż zrobił gdy go
przeczytał? — Przedziurawił list.

GDYBY...

Pan Majer, który wrócił z przy-
jęcia u jednych państwa, zapytany
jak tam było — odpowiada: Gdy-
by zupa była taka ciepła jak wino,
a wino takie stare jak gęś — a gęś
taka tłusta jak pani domu, to by-
łoby bardzo dobrze.

Kurjer ekonomiczny.

*** Konsumcja mięsa w rozmaitych krajach.** „Gaulois“ podaje interesujące cyfry w sprawie konsumpcji mięsa. Okazuje się, iż **pierwsze** miejsce pod tym względem zajmuje **Australia**, gdzie spożyte dochodzi do 119 klg. rocznie na głowę. Inne kraje idą w porządku następującym: **Stany Zjednoczone** 68 kg., **Argentyna** 63.5 kg., **Anglia** 55.3 kg., **Niemcy** 49.2 kg., **Francja** 34.5 kg., **Szwajcaria** 34 kg., i t. d. **Najmniej mięsożernym** narodem okazują się **Włosi**, cyfry bowiem dotyczące tego kraju wynoszą 12.2 kg.

*** Polityka giełdowa niemieckiego Reichsbanku.** Wobec trwałej sytuacji normalnej w dziedzinie obrotów walutowych, Reichsbank zamierza zlikwidować wszelką akcję na polu oficjalnej stabilizacji marki, której kurs wynosi 4.2 w stosunku do dolara. Dalsze fluktuacje odpowiadać będą wahaniom notowań złota.

ZWYŻKA AKCJI KOLEJOWYCH LWÓW - CZERNIOWCE.

Akcje kolei Lwów - Czerniowce podniosły się w ciągu kilku miesięcy z 20 na 90 szylingów. Haussa ta jest — jak w kołach finansowych twierdzą — wynikiem pomysłowej spekulacji znanego giełdżarza berlińskiego **Jakóba Michaela**, który — zakupiwszy znaczną ilość tych papierów — prezentuje je za pośrednictwem holenderskiego Loldingu rządowi rumuńskiemu. Rząd rumuński zamierza podobno zwaloryzować akcje Lwów - Czerniowce do 14 procent w złocie.

EKSPORT TOWARÓW ŁÓDZKICH.

Fabrykanci łódzcy otrzymali w ostatnich dniach poważne zamówienia ze strony Rumunii na towary wełniane i bawełniane. Transakcje zawierane są przeważnie za gotówkę, płatną przy odbiorze, ponieważ niektóre większe rumuńskie firmy włókiennicze przechodzą obecnie ostry kryzys, co mogłoby w razie zawierania transakcji kredytowych narazić polskich fabrykantów i hurtowników na ewentualne straty.

Przemysł łódzki stara się o pozyskanie Ameryki Południowej jako stałego rynku zbytu i wysyła tam w najbliższych dniach swoich przedstawicieli w celu nawiązania bliższego kontaktu.

WEWNĘTRZNY ZBYT WĘGLA.

Na rynku wewnętrznym panuje w dalszym ciągu poważny głód węglowy. Wszystkie składy puste. Do Warszawy przybywa zaledwie do 25 wagonów dziennie zamiast dawniejszych stu. Przeważnie przychodzi węgiel dąbrowiecki, górnośląskiego węgla nie ma wiele.

Transakcje węglowe zawierane są prawie wyłącznie na gotówkę; cena za najlepsze gatunki węgla dąbrowieckiego i górnośląskiego wynosi 43 zł., za mniej dobre 41 zł., za tonę, loco stacja Warszawa. Rynek wewnętrzny przedstawia dla producentów węgla w chwili obecnej wskutek zbliżającej się zimy bardzo poważnego odbiorcę.

Peplerajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

GIEŁDA LWOWSKA.

Kursa akcji nie utrzymały się. — Wczoraj 1 bm. nastąpiła realizacja, wszystkiemu rawie papiery kupowano po cenach niższych niż wczoraj, podaż zwiększona. Duże obroty Chybiem, Gazollina, Rłakszawą i Sierszą górniczą. W zaofiarowaniu Bank Hipotecznego, Oikos. Naogół sytuacja niejasna i wyczekująca. Tendencja chwiejna. Usposobienie rezerwowane. W dewizach notowano: N. Jork 9.—, Wiedeń 127.10, Zurych 173.80. Efektywne dolary kupowano po 896 i 897.

Kotowane: Bk. Przemysłowy 0.27, Ziembank 0.08, 0.10; Browary 14.00, 14.25; Chodorów 105.00, 110.00; Chybie 7.25, 7.40. 7.50, 7.45; Cegielski 21.00, 22.00; Ćmielów 0.35, 0.40; Lokomotywy 1.50; Górka 23.00; Gazollina 2.60; Niemojowska 0.45, 0.45; Nitrat 0.23; Parowozowy 0.55; Rłakszawa 0.90, 0.95; Siensza g. 4.70, 4.40, 4.45, 4.50; Tespy 20.00, 20.50, 20.75; Zieleniewski 16.50, 16.40, 16.30.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja niezmienną. Obrót średni.

Dolar ameryk. 8.95 do 8.97; dolar kanad. 8.88 do 8.90; kor. czesk. 0.25 3/4 do 0.26; frank franc. 0.21.50 do 0.22; frank franc. 1.70 do 1.72; funty szterl. 42.00 do 42.60.

Złoto: 20 kor. 35.60 do 36.00; 20 frank. 33.00 do 33.50; 20 mark. 41.20 do 41.80; 10 rubli 45.00 do 46.00.

Srebro: kor. austr. 0.70 do 0.72; 5 kor. 3.80 do 3.90; floreny 1.90 do 1.95; ruble 2.90 do 3.00; kopiejki za rubel 1.45 do 1.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

W obrocie giełdowym transakcje w jęczmieniu i owsie. Poza giełdą obroty w zbożach chlebowych zmniejszone, wobec obfitej podaży ceny zniżkują. Obfita podaż w mące krajowej. Tendencja zniżkowa. Usposobienie rezerwowane.

Pszemica nowa dworska 44.50 zł. Pszemica nowa chłopska 40.50 zł. Żyto nowe 29.00 zł. Owies nowy 23.50 zł.

WIADOMOŚCI FINANSOWE.

Ukazał się Nr. 66 „Wiadomości Finansowych“ (wydawanych przez „Ajencję Wschodnią“ we Lwowie) i zawiera: Położenie finansowe Finlandji, Norweska ustawa przeciw spekulacji walutowej, Oszczędności w budżecie Gdańska, Zmieniomy kierunek ekspansji kapitału amerykańskiego, Statystyka inwestycji zagranicznych Stanów Zjednoczonych, „Financial News“ o unifikacji walut europejskich, Wykonanie budżetu rosyjskiego 1925/6 r., Obciążenie podatkowe Rosji Sowieckiej w stosunku do dochodu społecznego, Ucieczka kapitałów z Francji, Położenie finansowo - gospodarcze Danii, Banki niemieckie w Polsce, Oddział depozytowy w Austriackim Banku Narodowym, Nowa polityka Banku Francuskiego, Sytuacja wielkich banków wiedeńskich po przewalutowaniu, Wpływ wojny celnej na przemysł niemiecko - śląski, Depresja gospodarcza w Europie, Położenie gospodarcze Rosji Sowieckiej, Handel zagraniczny Rosji w ciągu pierwszych 3 kwartałów 1925/6 r. Prenumeratę na „Wiadomości Finansowe“ we Lwowie przyjmuje „Ajencja Wschodnia“, Lwów, ul. Długosza 31. Telefon 641.

KURJER SPORTOWY.

POGOŃ - LUBLINIANKA.

Zawody o mistrzostwo Polski — odbędą się w sobotę i niedzielę 4 i 5 września b. r., na boisku Pogoni — za rogatką stryjską. Lublinianka — mistrz okręgu lubelskiego, przyjeżdża w pełnym, najlepszym składzie. Świetne wyniki, które uzyskała w ostatnich czasach, stawiają ją w rzędzie groźnych przeciwników. Wystarczy przypomnieć, że tamtego roczny finał o mistrzostwo Polski — między Pogonią a Lublinianką, skończył się ledwie 1:0, na korzyść Pogoni, i to tylko dzięki świetnej obronie bramkarza Górlitza. Pogoni musi zwyciężyć Lubliniankę w sobotę i w niedzielę, by stanąć do ostatecznego boju z groźną „Cracovią“.

Ze Lublinianki lekceważyć nie wolno — pojeła to „Cracovia“, która wysłała przeciwko niej swój najsilniejszy zespół. Pogoni, rozumiejąc swą odpowiedzialność wobec Lwowa, na wypadek utracenia tytułu Mistrza Polski, gra w obu dniach w pełnym składzie reprezentacyjnym.

Na piękne te zawody o mistrzostwo Polski i chwale Lwowa — pospieszmy niewątpliwie cały sportowy Lubieńczyk na drodze do zwycięstwa. Początek zawodów w obu dniach o godzinie 4-tej popołudniu. Członkowie Pogoni mają prawo do zniżek. Przedsprzedaż biletów w Maratonie, ul. Akademicka, a nadto w niedzielę rano od 9-tej do 1-ej w południe, w westybulu hotelu George'a.

Klub im. Z. Cyganiewicza wzywa wszystkich członków do uczeszczenia na treningi boksu zapasów i dźwigania ciężarów, które rozpoczęły się z dniem 1 września b. r. i odbywają się w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 7 do 9 wieczór, w sali szkoły im. św. Józefa przy ul. Lelewela 1. 9.

Kurjer Radjowy

RADJO W POCIAGACH.

Próbne radio - audycje w pociągu pospiesznym Wiedeń - Salzburg, urządzone dla dziennikarzy, udały się znakomicie. W pociągu znajduje się osobny wagon z licznymi słuchawkami i kontaktami umieszczonymi pod poduszkami, na dachu wagonu 16 metrów wysoka antena. Przez całą drogę słyszano doskonale, jedynie w tunelach Seminarium głos brzmiał nieco przytłumiony.

Radjo wprowadzono we wszystkich pociągach pospiesznych w granicach Austrii. Podróżni płacą drobną dopłatę.

RADJO W SCHRONISKACH GÓRSKICH.

W Parsonn, w pobliżu Davos (Szwajcaria) czynione były ostatnio doświadczenia z radioaparatami, — które odegrają dużą rolę w życiu turystycznym. Rezultat doświadczeń był tak pomyślny, że we wszystkich schroniskach i chatkach górskich dla turystów umieszczone będą odtąd instalacje radiowe. Celem ich będzie komunikowanie turystom sprostnieżeń meteorologicznych. Ułatwi to orientację przy urządzaniu wycieczek górskich na szczyty i niewątpliwie zapobiegnie wielu nie-szczęśliwym wypadkom.

ZAWODY W BIEŻĄCYM TY. GODNIU.

Warszawska Legia gra w sobotę z Czarnym, w niedzielę z Hasmoneą. Lublinianka rozegra dwa mecze o mistrz. Polski z Pogonią w sobotę i niedzielę. Możliwym jest także dojście do skutku zawodów Lechia - Hasmonea o mistrzostwo kl. A. W Krakowie gra Sparta lwowska we finale o puchar PZPN-u z Wisłą. Turyści (Łódź) wyjeżdżają na zawody rewanżowe o mistrz. Polski do Ruchu (Wielkie Hajduki). Polonia gra z T. K. S.-em w Toruniu o mistrz. Polski, zaś Warszawianka gościć będzie u siebie L. K. S. (Łódź).

Bukareszt. Warszawianka - Juventus 2:0 (1:0). Warszawianka-Reprez. Bukaresztu 2:2 (1:2).

Barcelona. Union Sans - C. A. F. K. 2:0 (0:0).

Zagrzeb. Hask - Kroatia 4:1.

Hamburg. Hamburg - Hannover 1:2.

Wiedeń. Vierköttler (Niemcy) przeplynał Kanał La Manche w 12 godz. 42 min. i pobił rekord, ustanowiony przez Ederle, o 1 godzinę 57 minut.

„Sport“ nr. 189, wyszedł z druku i zawiera szczegółowe sprawozdania z ostatnich zawodów, artykuł Polska - Turcja i dodatek automobilowy z programem ghyrnkany.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7-30
Czwartek 2 września 1926.

NITOUCHE

Operetka w 3-ach aktach

OSOBY:

Dyoniza de Flavigny	Rapacka
Major hr. de Chateau	Gibus Kowalski
Dyrektor teatru	Bojanowski
Celestyn, organista i komp.	Sowiński
Ferdynand de Champlatreux	Ostrowski
Lorjot	Kopczyński
Gustaw	*
Robert	oficerowie
Alfred	*
Inspicjent	Szosland
Przełożona	Kasprowicza
Odźwierna	Górska
Korynna, śpiewaczka	Brzeska
Gimbletta	*
Lidja	aktorki
Silwja	*
Żołnierz pierwszy	Bykowski
Żołnierz drugi	*

Rzecz dzieje się w Paryżu i na prowincji W akcie II-gim sketch „Cwiczenia baletowe“.

W akcie III-im „Fige Żołnierskie“.

TEATR NOWOSCI.

Czwartek 2 września 1926.
Po raz 35-ty.

Codziennie o 5-tej...

Farsa w trzech aktach Maurycego Hennequin'a i Piotra Vebera. Przekład dra Józefa Brodzkiego.

OSOBY:

Leon Precardan, dyrektor banku	K. Okornicki
Savinien la Chambole	T. Przystawski
Celestyn Maraval, bu-chalter banku	W. Ratschka
Mondredon	W. Zabielski
Amadeusz, bufetowy	E. Fertner
Berget, komisarz policji	M. Bielecki
Gilbert, agent	H. Podhorski
Franciszek, służący	A. Szczepański
Wiktor	W. Brochwica
Ginette, właścicielka baru	Z. Łozińska
Walentyna, żona Precardan'a	S. Michnowska
Angelika, przyjaciółka Ginetty	I. Ładosiówna
Julja, służąca	Z. Grzębska

Piecz dzieje się współcześnie w Paryżu.
Reżyser: Kazimierz Okornicki.

NAJTANIEJ

Lwów
Boimów, 1.POLECAMY
WSZELKIE NAJPRZEDNIEJSZE GATUNKI
CUKRU
SPRZEDAŻ DETAJLICZNA.Lwów
Boimów, 1.

NAJTANIEJ

Na zlecenie telefoniczne nr. 48-31 dostarczamy do domu. 2433

SKŁAD
POMOCY SZKOLNYCH„KADOS” Sp. z o. o. Warszawa,
Ś-to Krzyska 1/3.

Anatomja. Botanika. Fizyka. Geografia. Mineralogja. Optyka: Lampy projekcyjne, epidjaskopy, kinematografy szkolne najnowszego typu. Zoologia. Tablice poglądowe wszystkich działów. Szkołom udzielamy kredytu. Katalogi ilustrowane gratis.

Najnowsza mapa Polski prof. Smoleńskiego, globusy plastyczne własnego wydawnictwa. Żądać we wszystkich księgarniach.

Upraszamy o łaskawe zwiedzenie naszego stoiska na Targach. 2589

Ginekolog

Dr. EDGAR ZWILLING

powrócił i ordynuje jak dawniej Kraszewskiego
1, I. p. Leczenie Diatermią. 2593

„GUWADA”

obcas gumowy najlepszej jakości, w kolorach siwym i czarnym jest nieprześcigniony pod względem tanioci i wytrzymałości.

„GUWADA”

klej gumowy i rękojeści do kierownic rowerowych.

Posiadających gotówkę hurtowników uprasza się o skierowanie zapytań do HOTELU GEORGE'A, we LWOWIE między 3-cim a 8-mym wrześnią br.

ZAKŁADY BUMOWE „DANZIG”
Skł z o. p.
Gdańsk, Weidengasse 55.

2588

WALNE ZGROMADZENIE

członków Spółdzielni Produktów Młyńskich z ogr. odp. we Lwowie ul. Rapaperta 1.

odbędzie się dnia 15. IX. br. w lokalu Szpitalna 50 o godz. 10 przedpoł. z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Zarządu.
2. Rozwiązanie i likwidacja spółdzielni.
3. Wybór Zarządu likwidacyjnego.
4. Wnioski członków.

Zarząd.

2 uczniów szkół średnich studujących we Wiedniu przyjmie na pełne utrzymanie inteligentna rodzina stale we Wiedniu mieszkająca. Fortepian w domu. Konwersacja polska, niemiecka i francuska. Adresować Wolf-Hruschka Wiedeń V Johanngasse 34

Poszukuję 2-3 pokoi w śródmieściu na biuro. Zgłoszenia do Administr. „Kurjera Lwowskiego” pod „Olga”. 2269

Nauka i wychowanie.

EKSTERNISCI! Wpisy na Kursa zbiorowe i korespondencyjne. Liczne podziękowania. Żądać prospektu (znaczek za 16 groszy). Zarząd: Prof. Dr. Józef Gluźniński. Konc. Pierwsze Kursa Matury-czne i Uzupełniającej „Pilność”. Lwów, Pańska 14. Rok założenia 1921. 2334

TYLKO dla Abiturjentów(ek) gimnazjalnych specjalny Kurs matury seminarjalnej. „Pilność, Pańska 14. 2533

KONCESJONOWANA SZKOŁA fortepianu i cytry IDY GÓNI DANEK ul. Romanowicza 22. 2585

LEKcje języka niemieckiego metodą praktyczną na podstawie konwersacji, udziała rutynowana nauczycielka. Zgłoszenia „Hermina” adm. „Kurjera Lw.” 2602

Posady i prace.

DENTYSTKA-technik zdolna w operatywie, prowadzi obecnie większy zakład dentystyczny, poszukuje posady we Lwowie. Zgłoszenia pod „Ambulatorjum” do „Adm. Kurjera”. 2602

MŁODY CZŁOWIEK lat 29 z ukończoną szkołą handlowo-przemysłową w Morawskiej Ostrawie łatwo orjentujący się we wszystkich sprawach handlowo-przemysłowych i rolniczych, władający językami polskim, niemieckim, czeskim, rosyjskim i ruskim przyjmie jakakolwiek posadę w tych lub w innych działach. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Kurjera Lwowskiego” pod „absolwent szkoły handl.-przem. 2610

Różne.

ARTYSTYCZNA Pracownia abażurów, Pańska 6. poleca się. 2536

WEZMĘ dziecko za swoje z odpowiednią odprawą lub na wychowanie. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.” pod „szczęście”. 2601

ZGUBIONE dokumenta wojskowe na nazwisko Małek Antoni wystawione przez P. K. U. Brzeżany unieważnia się. 2605

OGŁOSZENIE.

- 1) Tenenbaum Anna ur. 1893 r., córka Herszka i Machelli z Rubinów, nauczycielka w Sosnowcu.
- 2) Zagrajek vel Friedman Szmul ur. 1896 r., syn Jakóba i Łajlam. w Niemczech.
- 3) Kobyłka Jakób ur. 1859 r., syn Franciszka i Katarzyny funkcjonariusz kolejowy we wsi Zaborze.
- 4) Jan i Zofja Prochaska w imieniu małoletniego Machaufa Leona ur. 1911 r., syna Jakóba i Zofji ucznia w Starachowicach.
- 5) Ciura Józef ur. 1872 r., syn Jakóba i Józefy robotnik w Sosnowcu.
- 6) Skwarek Stanisław ur. 1887, syn Jana i Marjanny urzędnik w Radomiu.
- 7) Wuł Henryk ur. 1901 r., syn Borucha i Rozalji rzemieślnik w Skale.
- 8) Bąba Juljan ur. 1900 r., syn Michała i Franciszki funkcjonariusz Pol. Państw. w Zwoleniu.
- 9) Baran Józef ur. 1897 r., syn Jana i Ludwiki rolnik w Chlewiskach.
- 10) Szatan Jan ur. 1904 r., syn Marcina i Marjanny uczeń we wsi Cegielnia.
- 11) Ciura Jan i Franciszek ur. 1899 i 1902 synowie Józefa i Marjanny — 1 urzędnik — 2 nauczyciel.
- 12) Alpiński-Sołwicki ur. 1883 r., syn Stanisława i Franciszki rolnik w Sandomierzu.
- 13) Wychowanica Katarzyny Spychało — Stanisława Kazimierza 2 im. ur. 1901 córka niewiadomych rodziców zamieszkała w Będzinie.
- 14) Pałka Wojciech, Michał i Jan ur. 1853, 1888, 1894 synowie Wincentego i Barbary, 2) 3) Wojciecha i Salomei rolnicy w Porąbce — wnieśli prośby o zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego ad 13) o nadanie nazwiska a to:

- 1) Tenenbaum Anna na nazwisko Jodłowska.
 - 2) Zagrajek vel Friedman Szmul na nazwisko Friedman.
 - 3) Kobyłka Jakób na nazwisko Przybyłko.
 - 4) Machauf Leon na nazwisko Prochaska.
 - 5) Ciura Józef na nazwisko Uroczyński.
 - 6) Skwarek Stanisław na nazwisko Atomski, Jerski lub Szewiński.
 - 7) Wuł Henryk na nazwisko Buski.
 - 8) Bąba Juljan na nazwisko Bomski.
 - 9) Baran Józef na nazwisko Botański.
 - 10) Szatan Jan na nazwisko Szafirowski.
 - 11) Ciura Jan i Franciszek na nazwisko Uroczyński.
 - 12) Alpiński-Sołwicki na nazwisko Sołwicki.
 - 13) Wychowanica Katarzyny Spychało, Stanisława Kazimierza 2 im. na nazwisko Grzybowska.
 - 14) Pałka Wojciech, Michał i Jan na nazwisko Osomański.
- Urząd Wojewódzki w Kielcach podaje powyższe prośby do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dn. 24 października 1919 roku Dz. Ust. R. P. N. 88 poz. 478 wolno przeciw ich uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do urzędu Wojewódzkiego w Kielcach w przeciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim, które równocześnie zarządza się,

Za Wojewodę
(—) Kurnikowski.

Mieszkania.

POSZUKUJĘ 3-4 pokoi z pełnym komfortem w śródmieściu. Zgłoszenia do Adm. „Kurjera Lwowskiego” pod „komfort”. 2379

KONC. SZKOŁA MUZYCZNA

Mnrsi Łazowskiej Lwów, Sapiuby 15/II. przyjmuje zgłoszenia codziennie od 10-12 i 4-6 z wyjątkiem niedziel i świąt. Mieszkańcy kamienicy nie są upoważnieni do udzielania wyjaśnień. 2561

DLA STUDJUJĄCYCH
pokój z utrzymaniem

do wynajęcia. Fortepian, telefon w domu. Informacje: Tarnowskiego 20/II drzwi Nr. 10 lub listownie pod „37-10” Lwów I. Skrytka Nr. 19.

Najsilniejsze
głowy usuwa.Najsilniejsze
głowy usuwa.
bóle

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetryowy zwyczajny za tekstem miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. Nadesłane i nekrologja miejscowe 30 gr. zamiejscowe 40 gr. zagraniczne 45 gr. Po kronice, komunikaty, paski i inseraty na stronicach tekstowych miejscowe 36 gr. zamiejscowe 45 gr. zagraniczne 75 gr. Kronika, repertuar dział ekonomiczny miejscowe 40 gr. zamiejscowe 50 gr. zagraniczne 60 gr. Na pierwszej stronie miejscowe 50 gr. zamiejscowe 65 gr. zagraniczne 75 gr. Drobne ogłoszenia za słowo miejscowe 6 gr. zamiejscowe 8 gr. zagraniczne 9 gr. kupno i sprzedaż miejscowe 8 gr. zamiejscowe 10 gr. zagraniczne 12 gr. matrymonialne, korespondencja prywatna miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. poszukujących pracy za słowo 2 gr. W drobnych ogłoszeniach słowo tłustym drukiem podwójnie.

Zakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroński,